



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, środa 17 października 1962 roku

Nr 248 (4940)

Hasło „Republika w niebezpieczeństwie”
jednoczy opozycję
Regionalne sojusze lewicy burżuazyjnej
z komunistami francuskimi

PARYŻ (PAP). — W poniedziałek 15 bm. o godzinie 0

otwarta została oficjalnie kampania poprzedzająca referendum konstytucyjne 28 października. Uprawnione do udziału w niej są: 1) gaullistowska Unia na rzecz Nowej Republiki (UNR), 2) Francuska Partia Komunistyczna (PCF), 3) „Krajowe Centrum Niezależnych i Chłopów”, 4) Partia Socjalistyczna (SFIO), 5) „Ruch Republikański Ludowych” (MRP), 6) Republikańska Partia Radykalna i Radykalno-Socjalistyczna.

Poza UNR wszystkie te partie stanowią opozycję wobec gaullistowskiego projektu rewizji konstytucji i wzywają społeczeństwo do głosowania „nie” w referendum.

Pierwsza doba oficjalnej kampanii ugrupowań politycznych poprzedzającej referendum przynosi szereg nowych posunięć skierowanych się stron. Rady generalne departamentów Haut de Vienne i La Manche, stowarzyszenia merów z Pas-de-Calais i kantonu Valenciennes oraz Excideuil w Dordogne wypowiadają się za głosowaniem „nie” w referendum. Liczne fabryki i zakłady pracy w różnych dzielnicach Paryża, w Boulogne-Billancourt, Chatillon, Villeneuve St. Georges, Lavelanet, Pamiers, Fontaine i in. podejmują analogiczne uchwały.

W wielu punktach kraju socjaliści, radykalowie i członkowie MRP zawierają między sobą oraz z komunistami porozumienia przedwyborcze. Na murach Paryża i innych miast ukazują się pierwsze afisze opozycyjnych ugrupowań pod hasłem „Republika w niebezpieczeństwie”, „Grozí nam dyktatura”.

Gaullisti ze swej strony też nie pozostają bezczynni. Radio i telewizja zapowiadają przemówienia de Gaulle'a w dniach 18 i 26 października oraz wystąpienie premiera obalonego gabinetu Pompidou 22 października. Propaganda gaullistowska nadała szeroki rozgłos obietnicom podwyżek płac robotniczych i urzędniczych oraz dodatków rodzinnych. Nie ma kroniki radio-telewizyjnej, w której nie byłoby o tym mowy.

Ożywione kontakty dyplomatyczne radziecko-amerykańskie Nowe pogłoski o spotkaniu Chruszczow - Kennedy

MOSKWA (PAP). — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow przyjął 16 bm. na Kremlu ambasadora USA w Związku Radzieckim, F. Kohlera. W czasie rozmowy poruszone zostały najważniejsze problemy międzynarodowe, jak również zagadnienia stosunków radziecko-amerykańskich. Rozmowa przebiegała w atmosferze szczerości i wzajemnego zrozumienia.

WASZYNGTON (PAP). Waszyngtoński korespondent PAP red. Zwirnen donosi:

Zapowiedź spotkania w czwartek po południu prezydenta Kennedy'ego z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Gromyką, o czym poinformował oficjalnie we wtorek rzecznik Departamentu Stanu, wywołała w Waszyngtonie duże zainteresowanie, choć na ogół nikt nie zaskoczyła, powszechnie spodziewano się bowiem, że spotkanie to dojdzie do skutku, tym bardziej, że min. Gromyko wraca właśnie do Moskwy i będzie mógł złożyć sprawozdanie z jego przebiegu bezpośrednio prezydentowi Chruszczowowi.

Poza tym spotkanie to nastąpi po zakończeniu rozmów ministra spraw zagranicznych NRD, Schroedera zarówno z prezydentem Kennedy'm jak i z przedstawicielami administracji USA. W świetle obecnej sytuacji międzynarodowej do wizyty min. Gromyki w Waszyngtonie przywiązuje się duże znaczenie.

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, że przedmiotem rozmów będzie przypuszczalnie sprawa Berlina, Laosu i rozbrojenia. Oczekuje się również, że może być poruszona sprawa ewentualnego spotkania między prezydentem Kennedy'm i premierem Chruszczowem.

Ze strony Białego Domu w rozmowach uczestniczyć będzie sekretarz stanu USA, Rusk, podsekretarz stanu do spraw europejskich, Tyler, były ambasador USA w Moskwie, Thompson, dyrektor Biura Niemieckiego w Departamencie Stanu, Hillebrand.

Min. Gromyko, którego przyjazd do Waszyngtonu przewidywany jest na środę po południu, towarzyszyć będą wicepremier Siemionow i ambasador ZSRR w Waszyngtonie Dobrynin.

W czwartek wieczorem sekretarz stanu USA, Rusk podejmie min. Gromykę tzw. „roboczym obiadem”.

Agencja Reutersa pisze, że w toku wczorajszych rozmów Schroedera z McNamaram przedyskutowane miały być sprawy wkładu NRD do sił NATO oraz ogólne problemy wojskowe. Po południu minister amerykański spotkał się z ministrem amerykańskim, który również przyjechał do Waszyngtonu z okazji wizyty w tym mieście.

Min. Gromyko, którego przyjazd do Waszyngtonu przewidywany jest na środę po południu, towarzyszyć będą wicepremier Siemionow i ambasador ZSRR w Waszyngtonie Dobrynin.

W czwartek wieczorem sekretarz stanu USA, Rusk podejmie min. Gromykę tzw. „roboczym obiadem”.

Agencja Reutersa pisze, że w toku wczorajszych rozmów Schroedera z McNamaram przedyskutowane miały być sprawy wkładu NRD do sił NATO oraz ogólne problemy wojskowe. Po południu minister amerykański spotkał się z ministrem amerykańskim, który również przyjechał do Waszyngtonu z okazji wizyty w tym mieście.

Min. Gromyko, którego przyjazd do Waszyngtonu przewidywany jest na środę po południu, towarzyszyć będą wicepremier Siemionow i ambasador ZSRR w Waszyngtonie Dobrynin.

W czwartek wieczorem sekretarz stanu USA, Rusk podejmie min. Gromykę tzw. „roboczym obiadem”.

Manifestacje przyjaźni i solidarności Polski i NRD towarzyszą nieustannie polskiej delegacji

KARL-MARX-STADT (PAP). Specjalni wysłannicy PAP towarzyszą delegacji partyjno-rządowej w podróży po NRD red. S. Głabiński i J. Roszkowski donoszą:

We wtorek 16 bm. o godzinie 8.30 specjalny pociąg

miejskiej Republiki Demokratycznej.

Dworzec, na który przybyła delegacja, przybrany jest flagami narodowymi Polski i NRD, transparentami, kwiatami. Perony zapelniają tłumy witających.

SED Rolf Weiss oraz przewodniczący Okręgowej Rady Narodowej Werner Felke, by powitać gości w imieniu miejscowego społeczeństwa.

Z peronu delegacja udaje się na plac przed dworcem (Dalszy ciąg na str. 2)



wiozący polską delegację partyjno-rządową przybył do Karl-Marx-Stadt.

Wraz z delegacją do Karl-Marx-Stadt przybyli towarzyszący jej w podróży: członkowie Biura Politycznego KC SED, pierwszy zastępca prezesa Rady Ministrów NRD Willi Stoph, Hermann Matern oraz zastępca prezesa Rady Ministrów NRD, Paul Scholz. Miasto, które zwiędza delegacją polską, jest jednym z największych ośrodków przemysłowych NRD. Skoncentrowany jest tu przede wszystkim przemysł maszynowy Nie

W pierwszym dniu pobytu w Berlinie delegacja partyjno-rządowa PRL złożyła wizytę w KC SED. Członków delegacji powitał sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa Walter Ulbricht. Na zdjęciu: od prawej — Walter Ulbricht, Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz. CAF telefoto od specjalnego wysłannika

Gdy w otwartych drzwiach wagonu ukazują się Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz, wznoszą się powitalne okrzyki. Liczna grupa młodzieży skanduje po polsku: „Witamy serdecznie drogiego polskiego przyjaciela”!

Do przewodniczących delegacji podchodzi: pierwszy sekretarz Komitetu Okręgowego

Oficjalne zawieszenie broni między Katangą a rządem kongijskim

PARYŻ (PAP). — AFP donosi, że we wtorek rano doszło do podpisania umowy o zawieszeniu ognia między żandarmerią katangijską a narodową armią Konga. Umowę tę podpisano pod naciskiem ONZ w łonie komisji wojkowej planu U Thanta dotyczącego „zgody narodowej”.

Umowa nakłada na obie strony obowiązki przetrwania działań wojennych w północnej Katandze, przy czym wojska zatrzymują się na pozycjach, które obecnie zajmują „aż do chwili integracji żandarmerii katangijskiej do narodowego korpusu sił zbrojnych”.

W związku z tym trzeba co pewien czas zamykać dla normalnego ruchu jeden tor.

Prace te — choć utrudniane nadbranie zaległości transportowych, powstałych w wyniku katastrofy — przyspieszono, aby zapobiec ciągłemu gromadzeniu się w pobliżu torów tłumy gapiów.

Gratulujemy!

Sztandary dla najlepszych w przemyśle lekkim

Wezorem odbyło się w Łodzi wspólne posiedzenie prezydium Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Włóknarzy i kolegium Min. Przem. Lekkiego. Tematem jego była ocena wyników współzawodnictwa międzyzakładowego w przemyśle lekkim za I półrocze bież. roku. W posiedzeniu uczestniczyli m. in. przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. poseł J. Szychalski, wiceamin. mgr W. Kakietek, dyrektorzy zjednoczeń oraz przedstawiciele zakładów.

W wyniku całonocnych obrad, sztandary przechodnie oraz dyplomy i nagrody pieniężne ministra przemysłu lekkiego i Zarządu Głównego Zw. Zaw. przyznano następującym zakładom za zajęcie pierwszych miejsc:

W branży bawełnianej w grupie zakładów wielowydzielowych — Andrychowski ZPB i w grupie zakładów jednowydzielowych — WZPE im. I. Maja w Łodzi. Wełna — Płoc — ZPW im. J. Piłsudskiego w Zgierzu, Wełna — Południe — ZPW im. P. Piłsudskiego w Bielsku-Białej. W branży chemicznej — ZPW im.

H. Sawickiej w Bielsku-Białej, w jedwabniczej — Południe (Dalszy ciąg na str. 2)

Odroczono próbę z rakieta księżycową

NOWY JORK (PAP). — W amerykańskim rakietowym ośrodku badawczym na Przylądku Canaveral podano, że zapowiedziana na poniedziałek próba wystąpienia nowej rakiety księżycowej została przesunięta o 24 godziny.

Sytuacja w Jemenie

Kontrewolucjoniści przygotowują nową ofensywę?

KAIR (PAP). — Jak donosi Agencja MEN, były imam El Badr przybył do miejscowości Quisane położonej na terytorium Arabii Saudyjskiej u północno-zachodnich granic

Po raz czwarty fiasko

NOWY JORK (PAP). Według doniesień z Honolulu, w nocy z poniedziałku na wtorek odbyła się nad wyspą Johnston kolejna amerykańska próba nuklearna, już po raz czwarty na 24 godziny z powodu złych warunków atmosferycznych.

Eksplodacja miała nastąpić na wysokości 50-60 kilometrów. Próba nie powiodła się i po upływie 6 minut po odpaleniu rakiety noszącej „Thor” została z powodu złego funkcjonowania zniszczona w powietrzu.

Marokański rynek otwarty dla polskich maszyn

WARSZAWA (PAP). — Jak informuje Ministerstwo Handlu Zagranicznego, w Rabacie podpisano między Polską i Marokiem dwie umowy: o dostawach inwestycyjnych oraz o współpracy ekonomiczno-technicznej.

Umowa o dostawach inwestycyjnych przewiduje dostar-

czenie przez Polskę na warunkach kredytowych kompletnych urządzeń dla cukrowni, dla szeregu zakładów przemysłu chemicznego, urządzeń pilotowego dla wzbogacania rud żelaznych, urządzeń dla zakładów wzbogacania rud metali nieżelaznych oraz kompletnych urządzeń dla szeregu zakładów przemysłu rolnospożywczego.

Umowa o współpracy ekonomiczno-technicznej obejmuje usługi techniczne, usługi specjalistów, szkolenie kadr technicznych i pomoc w formowaniu kadr dla gospodarki narodowej.

Podpisane umowy są pierwszymi tego rodzaju w stosunkach gospodarczych między Polską i Marokiem. Oznaczą one otwarcie rynku inwestycyjnego Maroka dla polskich maszyn i urządzeń, a jednocześnie pozwolą na zwiększenie importu do Polski ważnych dla naszej gospodarki towarów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Usuwanie ostatnich śladów katastrofy

WARSZAWA (PAP). — Jak informuje główna dyspozytura Ministerstwa Komunikacji, 16 bm. rozpoczęto usuwanie szkieletów wraków rozbitych wagonów, które leżały po obu stronach torów w miejscu katastrofy pod Piotrkowem.

Wraki, pocięte na części lub w całości, ładuje się na platformy kolejowe i wywozi na złom.

Łódź pomoże alpinistom

Powstał komitet honorowy
wyprawy w Hindukusz

Wezorem w Komitecie Łódzkim PZPR odbyło się spotkanie przedstawicieli władz partyjnych i miejskich oraz zainteresowanych instytucji, na którym omówiono przygotowania do łódzkiej wyprawy alpinistycznej w góry Hindukusz. Wyprawa odbędzie się latem przyszłego roku.

Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego” nie po raz pierwszy dowiadują się o przygotowaniach do tej ekspedycji. Gazeta nasza objęła patronat nad tym śmiałym przedsięwzięciem, nie mającym precedensu w historii łódzkiego sportu. Podawaliśmy ostatnio wiele faktów na temat wyprawy i jej przyszłych uczestników.

Na spotkanie wybrano komitet honorowy i komitet organizacyjny, który zajmie się przygotowaniem ekspedycji. W skład komitetu honorowego weszli: I sekretarz KL PZPR — Michałina Tatarkówna-Majkowska, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — Edward Kaźmierczak, przewodniczący ZG Zw. Zaw. Pracowników Przem. Włókienniczego, Odrzeżowego i Skórzanego — Józef Szychalski oraz JM rektor Politechniki Łódzkiej — prof. dr Jerzy Werner. (Pełną listę członków komitetu organizacyjnego podajemy w zakończeniu sprawozdania).

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wielki wiec w Karl-Marxstadt

(Dokończenie ze str. 1)

Wypełniony tysiącami tłumami. Ponownie rozlegają się owacje na cześć gości z Polski, na cześć nierozdzielnej przyjaźni obu krajów.

Członkowie delegacji udają się następnie do Zakładów im. 8 Maja — jednej z największych w NRD fabryk przemysłu ciężkiego.

W dwóch pierwszych odkrytych samochodach jadą — Władysław Gomułka i Hermann Matern oraz Józef Cyrankiewicz i Willi Stoph.

Cała trasa od dworca do fabryki — to nieprzerwany szpalet tysięcy rzesz mieszkańców miasta, którzy masowo wylegli na ulice, by zgotować serdeczne powitanie gościom z Polski.

Miasto jest odświętnie udekorowane. Powiewają setki polskich flag. Dziesiątki transparentów z napisami w języku polskim i niemieckim głębią przyjaźni i współpracy Polski z NRD. Na samochody sypie się deszcz kwiatów.

W godzinach przedwieczor-

nych na wielkim placu teatralnym w Karl-Marx-Stadt odbył się wiec z okazji pobytu delegacji partyjno-rządowej PRL. Wiece zgromadziły około sto tysięcy uczestników. Jego przebieg transmitowały bezpośrednio na cały kraj radio i telewizja NRD.

Wiece zagaję pierwszy sekretarz Komitetu Okręgowego SED w Karl-Marx-Stadt Rolf Wejhs.

Następnie przemawia Willi Stoph. Przemówienie jego zebrane tłumy przyjmują długo

nie milknącymi oklaskami i owacją na cześć przyjaźni między Polską i NRD.

Owacje wybuchają ponownie, kiedy do mikrofonu podchodzi premier Józef Cyrankiewicz.

Uczestnicy wiecu spontanicznie podchwyliły wzniesione przez mówcę na zakończenie przemówienia okrzyki na cześć jednostki krajów socjalistycznych, na cześć pokoju, na cześć Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Nasza przyjaźń wpływa

ze wspólnoty interesów i celów

Przemówienie W. Stophy

Witając delegację polską, wicepremier Willi Stoph powiedział m. in.:

Ludność ocenia wasz pobyt w naszym kraju, drodzy polscy towarzysze i przyjaciele, jako wybitne wydarzenie w życiu naszego państwa robotniczo-chłopskiego. Jest to równocześnie nowy szczytowy punkt w rozwoju braterskich stosunków łączących nasze kraje.

Utworzenie pierwszego państwa robotników i chłopów na świecie — Niemiec — spowodowało nie tylko głębokie przeobrażenia w życiu naszego narodu, lecz było równocześnie zwrotnym punktem w historii stosunków niemiecko-polskich. Minęły bezpowrotnie czasy, kiedy imperialiści mogli śmiało nienawidzić i niegodzić między naszymi sąsiadującymi z sobą narodami. Nigdy więcej, by zbrodnią czich niemieckich militarystów nie będzie deptał ziemi polskiej i sprowadzał nieszczęścia i nędzę na pracowni i utlenianiu naród polski.

Nasza wspólna granica państwowa na Odrze i Nysie jest nieodwracalna i nienaruszalna, jako rzeczywista granica pokoju łącząca nasze narody. Na trwałych podstawach przyjaźni i solidarności, ścisłej współpracy i pomocy wzajemnej dokonywamy w naszym państwie dla dobra ludności pracującej wielkie przeobrażenia we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Tak jak dumni jesteśmy z postępów osiągniętych w naszym socjalistycznym budownictwie, tak też cieszymy się ze wszystkich sukcesów osiągniętych przez naszych przyjaciół w bratnich krajach socjalistycznych. Ze szczególnym zainteresowaniem i z ogromną sympatią ludność naszego kraju obserwuje szybki dalszy rozwój Polski Rzeczypospolitej Ludowej. W ciągu 18 lat istnienia władzy ludowej, naród polski pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej dokonał wielkiego dzieła.

Dzięki aktywnej polityce zagranicznej zmierzającej do zapewnienia pokoju światowego i uznania zasad pokojowego współistnienia, Polska Rzeczypospolita Ludowa cieszy się ogromnym szacunkiem i wieloletnią opinią publiczną. Oceniamy wysiłki sąsiadującego z nami narodu polskiego, szczególnie wysoko i cieszymy się, iż możemy wraz z nim walczyć o szczerne idee pokoju i socjalizmu.

Obecnie istnieją w Niemczech

dwie państwa o różnych ustrojach społecznych — powiedział Stoph. W ten sposób na granicy pomiędzy nimi przeciwstawia się sobie bezpośrednio dwa systemy światowe.

Kola reakcyjne, starzy, nie poprawni generalowie hitlerowscy, którzy znowu ujęli w swe dionie ster w Niemczech zachodnich, uprawiają wszelkie odwetową hecę i wysuwają roszczenia terytorialne w stosunku do PRL.

Niebezpieczeństwo poczynają zachodniemieccy militarystów i odwetowców znajduje nader dobitny wyraz w prowokacjach przeciwko granicy państwowej NRD ze strony „państwa frontowego” i przyczółka NATO — zachodniego Berlina.

Możemy jednak stwierdzić, że te akty agresji mijają się z celem i życzeniami ultrastaw bnijskich i zachodniemieckich. W światowej opinii publicznej pogłębiły one zrozumienie faktu, że nagałką koniecznością jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i przekształcenie na jego podstawie Berlina zachodniego w wolne i neutralne miasto.

Nasza republika nadal wypowiada się za rozwiązaniem problemów wypływających z zawarcia traktatu pokojowego w drodze umowy. Gdyby jednak imperialistyczne mocarstwa zachodnie również w przyszłości nie były gotowe przystąpić do swej strony do usunięcia pozostałości drugiej wojny światowej, wówczas traktat pokojowy z NRD będzie zawierał równie bez nich. Pod tym względem jesteśmy całkowicie zgodni ze Związkiem Radzieckim i ze wszystkimi państwami socjalistycznymi.

W tym miejscu pragniemy po dziękować naszym polskim towarzyszom i przyjaciółom za energiczną pomoc i poparcie, udzielone nam w tej tak decydującej dla przyszłości całego narodu niemieckiego sprawie.

Nasza przyjaźń wpływa ze wspólnoty naszych interesów i celów. Łączy ona mocno nasze narody i stanowi niezawodną rekojmie naszych sukcesów. Jej pogłębienie dalsze rozwiniecie jest naszym przymiarem. Jesteśmy przekonani, że również wasz pobyt w naszym kraju, drodzy polscy towarzysze i przyjaciele, będzie służył temu szlachetnemu i szczeremu celowi.

Siła obozu socjalistycznego

najpewniejszą gwarancją pokojowej

przyszłości Europy

Przemówienie J. Cyrankiewicza

Premier Cyrankiewicz stwierdził w swym przemówieniu m. in.:

Jesteśmy głęboko wzruszeni tym, że na powitanie naszej delegacji wylegli na ulice miasta dziesiątki tysięcy mieszkańców starych i młodych, mężczyzn, kobiet i dzieci. I że działo się to nie tylko przy naszym przejeździe, ale cały dzień przy okazji każdego przejazdu przez miasto. Witaliśmy nas niezwykłe serdecznie, uśmiechem i pozdrowieniami „Freundschaft”. Dziękiujemy wam z całego serca. Przekazujemy te uczucia przyjaźni narodu niemieckiego narodowi polskiemu, aby jeszcze raz potwierdzić tę wielką przemianę.

Jest to fakt bardzo ważny i radosny dla nas Polaków, że nareszcie po wiekach zmagania na śmierć i życie z niemieckim imperializmem mamy sąsiada, z którym poprzez granicę pokoju na Odrze i Nysie ściskamy sobie po bratersku ręce, z którym zacieśniamy przyjaźń i współpracę, z którym mamy wspólne cele — walkę o pokój i socjalizm, o pokojowe współistnienie na rodów, o szczęśliwą przyszłość naszych narodów.

Z zewnątrz — drodzy towarzysze — często zadaje się pytanie: Do kogo należy przyszłość Niemiec?

Czy do generałów Bundeswehry, byłych hitlerowców wyciągających swoje ręce po broń atomową, czy do polityków marzących o rozszerzeniu imperialistycznych po-

rzdków aż po Ural, czy do krzykaczy kwestionujących granicę na Odrze i Nysie, czy do tych, którzy by chcieli w pierwszym etapie swich odwetowych dążeń połączyć Niemiec Republiką Demokratyczną, aby utworzyć sobie drogę na wschód? Czy więc jeszcze raz do tych, którzy znowu sprowadziliby ogrom nieszczęść na naród niemiecki?

Jesteśmy przekonani, że przyszłość Niemiec jako państwa pokojowego, i demokratycznego, a nie państwa niosącego zniszczenie innym i sobie, że przyszłość Niemiec, jeśli ma być przyszłością szczęśliwą, leży w waszych rękach, w rękach niemieckiej klasy robotniczej, inteligencji i chłopów, przyszłość leży w dalszym rozwoju i umocnieniu pierwszego państwa robotników i chłopów, Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Jesteśmy z wami w waszej walce o umocnienie suwerenności NRD — o likwidację okupacyjnego statusu zachodniego Berlina — o uczynienie z Berlina zachodniego wolnego miasta, które przestanie być ośrodkiem spisków przeciw NRD i przeciw krajom socjalistycznym.

Jesteśmy za likwidacją pozostałości II wojny światowej i za zawarciem traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi, a jeśli to okaże się niemożliwe, to z Niemiecką Republiką Demokratyczną, co załatwić winno równocześnie, w sposób odpowiadający interesom pokoju, problem za chodniego Berlina.

Jesteśmy za rozwojem jak najbardziej wszechstronnych stosunków przyjaźni i współpracy z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Mamy już sporo przykładów współpracy gospodarczej między naszymi krajami, współpracy, która rozwija się z korzyścią dla obu krajów. Wierzymy, że nasza wizyta u was przyczyni się do tego, że ta współpraca będzie jeszcze szersza i konkretniejsza. Będzie to cementować naszą przyjaźń, która jest ważnym elementem w spójności i jednolitości całego obozu socjalistycznego. A siła obozu socjalistycznego, siła Związku Radzieckiego, wspólna nasza siła, to najpewniejsza gwarancja pokojowej i szczęśliwej przyszłości naszych narodów — pokojowej przyszłości całej Europy.

4 osoby ciężko ranne

Poważny wypadek samochodowy pod Piotrkowem

W dniu 15.X. na trasie Piotrków Trybunalski — Kamieńsk — w miejscowości Longinówka wpadła do przydrożnego rowu furgonetka prowadzona przez Helenę Kozak z Łodzi.

Na skutek wypadku kierowca i jadący wozie Jerzy Żyćński, Józef Paskiewicz i Wojciech Majchak doznali bardzo ciężkich obrażeń ciała. Ofiary katastrofy po udzieleniu im pierwszej pomocy zostały przewiezione do szpitala.

Jak ustalono, przyczyną wypadku było otwarcie się drzwi samochodu. Zamykający je podczas biegu kierowca stracił panowanie nad kierownicą.

Marokański rynek otwarty dla polskich maszyn

(Dokończenie ze str. 1)

Polska nawiązała stosunki go spodarcze z Marokiem zaraz po uzyskaniu przez ten kraj niezawisłości. W okresie od 1958 do 1961 roku obroty polsko-marokańskie podwoiły się, osiągając w ub. roku poziom 35 mln złotych dewizowych. Maroko jest najpoważniejszym do stawcą fosforatów do Polski, a ponadto eksportuje do nasze go kraju rudę żelaza, korek korkowy, koncentraty cynku i inne towary.

Maroko zakupuje w Polsce różne dobra inwestycyjne, jak urządzenia górnicze, pompy, silniki Diesla itp. W br. podpisano traktat na dostawę polskiej cukierni wartości 11 mln dolarów. Maroko jest również obiecującym rynkiem zbytu artykułów rolnospożywczych, chemikaliów oraz szeregu przemysłowych artykułów konsumpcyjnych.

W kwietniu br. w Maroko po wila polska delegacja rządowa na czele z wicepremierem Eugeniuszem Szyrem. Delegacja zwiędziła międzynarodowe targi w Casablance, w których Polska tradycyjnie uczestniczy oraz wzięła udział w uroczystości położenia kamienia węgielnego pod cukrownię budowaną w Sidi-Slimane przez polskie Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „CEKOP”.

Dotychczasowy rozwój polsko-marokańskich stosunków gospodarczych świadczy o dal-

szych możliwościach poważnego zwiększenia wymiany handlowej między obu krajami i umacniania przyjaźni między handlowymi i ekonomicznymi między Polską i Marokiem.

Już ponad 60 tys. ton ziemniaków odstawili rolnicy

Jak nas informuje Wydział Skupu Prez. WRN w Łodzi, ostatnie dni pogody znacznie przyspieszyły wykopki ziemniaków i zwiększyły dostawy.

Do chwili obecnej 60 tys. ton ziemniaków wpłynęło do punktów skupu — globalny plan województwa został tym samym wykonany w około 36 proc. Mimo iż rok obecny nie sprzyjał osiągnięciu dobrych rezultatów, rejon południowy — powiaty sieradzki, wieluński, wierszowski, parzębski, radomszczański, mają nadspodziewanie dobre plony. W innych częściach województwa pesymistyczne prognozy były, jak się okazuje, przesadzone.

Każdy nowy dzień pogody, to nowe partie ziemniaków. Wszystko teraz zależy od maksymalnego wysiłku rolników i wykorzystania słonecznych dni na wykopki.

Według oświadczenia kier. Wydz. Skupu — Romana Hilewicz, mimo dość trudnych, tegorocznych warunków, pędstawowe zapotrzebowanie naopatrzenie ludności w ziemniaki nadal winno być zrealizowane do 25 bm.

(Kat)

Tragiczny wypadek na przejeździe kolejowym

W dniu 15.X. w Wieruszowie na przejeździe kolejowym motocyklista Roman Szepura z Wrocławia, na skutek nieuwagi, najechał na zapórę kolejową, którą złamał i, wraz z jadącą z nim Ireną Andrzejewską, lat 28, wyrzucił się na tory.

Nadjeżdżający w tym momencie pociąg osobowy z Częstochowy potrafił leżących. Szepura poniósł śmierć na miejscu. Andrzejewską w stanie ciężkim przewieziono do szpitala w Wieluniu.

(SH)

Łódź pomoże alpinistom

(Dokończenie ze str. 1)

Na wstępie sekretarz KL — H. Rejnlak omówił znaczenie przyszłej wyprawy — jej aspekty sportowe, naukowe, poznawcze i wreszcie propagandowe. To ostatnie jest również ważne, jeśli zważymy, że jest to pierwsza wyprawa wyruszająca z Łodzi w góry wysokie, góry — na dodatek — niemal zupełnie dziewicze. Dotychczas zbadano — tylko niewielkie ich fragmenty u brzegu wielkiego pasma.

Milo nam donieść, że już na pierwszym zebraniu komitetu, przedstawiciele łódzkiej organizacji i instytucji zadeklarowały pomoc finansową i materiałową. Fundusze przekazał Prez. RN m. Łodzi, LKKFIT, Zarząd Główny Zw. Włóknarzy i Wojewódzka Komisja Zw. Zaw. Pomocy materiałowej już w tej chwili można się spodziewać od Zakładów Odzieży Sportowej, fabryk spożywczych, Łódzkiego Związku Spółdz. Pracy, ZHP i innych.

A oto pełna lista pozostałych członków komitetu organizacyjnego: Hieronim Rejnlak — sekretarz KL PZPR, Adam Trzaskowski — sekretarz Prez. RN m. Łodzi, Zygmunt Krzywdański — przewodniczący WKZ, Wacław Zatkę — przewodniczący LKKFIT, Edward Tomczyk — zastępca kier. Wydz. Propagandy KL PZPR, Zdzisław Pakula — I sekretarz KL ZMS, Zbigniew Matuszewski — komendant Chorągwi ZHP, Edward Zieliński — sekretarz KD PZPR Polesie, Jan Podolski — red. naczelny „Dziennika Łódzkiego”, Józef Świątoniak — prezes LZSP, Henryk Tomaszewski — dyr. ZPDZ „Olimpia”, Krzysztof Bienkiewicz — dyr. LZ Środków Spożywczych, Norbert Radzikowski — dyr. LZ Spoż. Przem. Terenowego, Tadeusz Zatoński — dyr. Zakł. Odzieży Sportowej, Wiesław Kaczmarek i Julian Brysz — dziennikarze, Sergiusz Manduk — prezes Zarz. Okręgu PTK, Jerzy Michalski — prezes Kola Łódzkiego Klubu Włosokórskiego.

Do spraw związanych z wyprawą powróćmy wkrótce.

(bz)

Komunikat Totka

W konkursie sportowym Totka-Lotek z dnia 14.10.62 r. stwierdzono:

38 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po ok. zł 39.877, 312 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. zł 4.800, 12.810 rozw. z 4 traf. — wygr. po ok. zł 177, 163.948 rozw. z 3 traf. — wygr. po ok. zł 13.

W zakładach piłkarskich z dn. 14.10.62 r. stwierdzono:

7 rozw. z 11 traf. — wygr. po ok. zł 24.607, 148 rozw. z 10 traf. — wygr. po ok. zł 1.163.

Kukuleczka płaci

Za wylosowaną dnia 14.10.62 roku końcówkę banderoli nr 0382 około 19.000 zł oraz za 5 trafień z 2.384, za 4 trafienia z 103, za 3 trafienia z 7.50.

Wystawa prac amatorów — plastyków

Jutro, w czwartek, o godz. 17 otwarta zostanie w gmachu Muzeum Sztuki wystawa malarstwa, rzeźby, grafiki i ceramiki uczestników konkursu prac amatorów-plastyków, zorganizowanego przez Muzeum Sztuki, „Dziennik Łódzki” i Towarzystwo Przyjaciół Sztuki.

Z 1300 prac wybrano 450, reprezentujących różne kierunki i techniki. Najlepsze z nich wyróżnione zostały nagrodami. Kto to są? O tym zainteresowani dowiedzą się również w czwartek, w dniu otwarcia wystawy.

M.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 7.20 przy ulicy Przybyszewskiego przed posesją nr 60 kierowca samochodu ciężarowego Władysław Smialek (Tomazewska 149) na skutek nieostrożnej jazdy spowodował zdarzenie z motocyklem (Junak) prowadzonym przez Zbigniewa Szewczyka (Za rzewska 27). Motocyklista doznał złamania lewej nogi.

O godzinie 7.25 na ulicy Nowotki przed posesją nr 6 gwałtownie zeszedł z chodnika na jezdnię 60-letnia Anna Smigiel-ska (Piotrkowska 7) i została potrącona przez motocykl. Doznała ona ogólnych obrażeń ciała.

Około godz. 12 na ulicy Kraszewskiego, 4-letni Grzegorz Olasik (Kraszewskiego 18) uciekł się pod konnego wozu i dostał się pod koła. Chłopiec przebywał w Szpitalu im. Konopnickiej.

Przy skrzyżowaniu ulic Nowotki i Kilińskiego Wiktor Szudlarek (Nowotki 117) jadąc nieostrożnie motocyklem potrącił 8-letnią Krystynę Pastel. Dziewczyna doznała ogólnych obrażeń ciała. Motocyklista zbiegł.

W godzinach nocnych w Sokolowie (pow. Sieradz) wybuchł obrzytny pożar. Spłonęło 7 stołów 4 sterty stomy i 1 sterta tubinu.

(Wit)

Sytuacja w Jemenie

(Dokończenie ze str. 1)

Jak podaje kairski tygodnik „Rose el Youssef”, W. Brytania na prośbę Jordani wystąpiła do rejonu na granicy Jemenu z Arabią Saudyjską swych specjalistów wojskowych znających narzeczka Beduinów. Brytyjczycy, ubrani w mundury oficerów beduińskich, którzy przetruceni zostali z Jordani do rejonu w pobliżu granicy między Jemenem i Arabią Saudyjską, uczestniczą już w walkach przeciwko wojskom republikańskiego rządu Jemenu.

Tygodnik kairski pisze również, że USA, W. Brytania i Arabia Saudyjska wywierają nacisk na wiele krajów, w szczególności na Maroko i Libię, starając się nie dopuścić, by użynały one nowy rząd Jemenu.

PODEJRZANE RUCHY FLOTY AMERYKAŃSKIEJ

KAIR (PAP). — Według informacji uzyskanych przez Agencję Środkowego Wschodu MEN, jednostki floty amerykańskiej znajdują się od południowego brzoła saudyjskim Djeddah.

TAJNY UKŁAD AMERYKAŃSKO-SAUDYJSKI

KAIR (PAP). — Według informacji prasy kairskiej, Stany Zjednoczone podpisały ostateczny tajny układ z Arabią Saudyjską zobowiązujący się do dostarczenia rakiet temu krajowi.

W dniu 9 października 1962 r. zginął w katastrofie kolejowej pod Piotrkowem

Abdul Khalik Abdul Razzak Khattab

obywatel Iraku, student wydziału reżyserii filmowej. W Zmarłym tracimy wzorowego studenta i dobrego kolegę.

REKTORAT, GRONO PROFESORSKIE, PRACOWNICY I STUDENCI PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY TEATRALNEJ I FILMOWEJ IM. LEONA SCHILLERA W ŁODZI

4953-t

XXV lat Stronnictwa Demokratycznego

Po 1935 roku rozwijał się w postępowych środowiskach polskiej inteligencji, ruch klubów demokratycznych, będący wyrazem przemian w postawie tych grup wobec ówczesnej sytuacji wewnętrznej i zagranicznej kraju. Okres ten charakteryzował się z jednej strony dążeniem rządzącej grupy sanacyjnej do utrzymania się nadą przy władzy drogą ograniczania praw demokratycznych i represji wobec przeciwników, a z drugiej — narastaniem w społeczeństwie na-

stojów opozycji i buntu przeciw sanacji.

Pierwszy Klub Demokratyczny powstał 16 października 1937 roku w Warszawie, z inicjatywy grona działaczy postępowego środowiska inteligencji z prof. dr M. Michałowiczem na czele. Założycielami byli m. in.: W. Rzymowski, J. Grzędziński, R. Miller, H. Krahelska, M. Handelsman, W. Kowalski, E. Hijo-wa i inni, a więc literaci, dziennikarze, uczeni, wojskowi, architekci. Ogłoszona wówczas „mała deklaracja demokratyczna” głosiła m. in. hasła demokracji opartej o powszechność i w pełni demokratyczne prawo wyborcze. opowiadała się za współpracą Polski z wielkimi demokracjami świata, wzywała do współpracy z socjalistami i ludowcami. Szybko powstały następne kluby w Krakowie, Łodzi, Wilnie, Lwowie, Katowicach, Zagłębiu Dąbrowskim, w woj. lubelskim, zagłębiu naftowym i w szeregu mniejszych miast.

W czerwcu 1938 r. na łowiskim Zjeździe Klubów Demokratycznych, który zebrał 55 przedstawicieli, ludzi

różnych inteligentnych kół, wyłoniono Centralny Komitet Organizacyjny Stronnictwa Demokratycznego, który przyjął ramy organizacyjne Stronnictwa. W kwietniu 1939 roku odbył się w Warszawie Ogólnopolski Zjazd Założycieli Stronnictwa Demokratycznego, który uchwalił deklarację programową i wybrał władze naczelne. Treść uchwalonej deklaracji można skrótkowo ująć w takich podstawowych punktach: zapewnienie wolności osobistej bez względu na pochodzenie, wyznanie, płeć i narodowość; poszanowanie praw; zbudowanie w Polsce ustroju demokratycznego; przywrócenie samostanowienia państwa nad narką i szluka; przebudowa ustroju gospodarczego (gospodarka planowa, upaństwowienie przemysłu, reforma rolna). Na czele władz stanęli m. in. prof. dr Michałowicz, prof. M. Handelsman i p. dr St. Wieckowski. Wychodzą w tym czasie pisma „Epoka”, „Czarno na Białym” i krakowski „Kurier Wieczorny”, z którymi współpracują wybitni działacze demokracji okresu międzywojennego.

Okres okupacji nie przerwał działalności Stronnictwa, chociaż z konieczności musiało przejść do pracy konspiracyjnej. Wychodzą pod egidą SD „Nowe Drogi”, „Głos Demokracji”, „Dzień”, „Głos Wolności”, „Młoda Demokracja” — organ Ruchu Młodej Demokracji i inne. W obozach ginie wielu działaczy.

W okresie okupacji występowały w Stronnictwie tendencje zarówno dalszej radykalizacji, jak i cofania się społecznego. Jednak na czoło wysunęła się tendencja oparcia Polski niepodległej o sojusze i współpracę ze Związkiem Radzieckim oraz postulat radykalnej przebudowy ustroju społecznego Polski.

Od pierwszych chwil wyzwolenia Stronnictwo Demokratyczne stanęło na gruncie budowy nowej Polski u boku klasy robotniczej i w sojuszu z innymi partiami demokratycznymi. Wyrazem tego był podpis Wincentego Rzymowskiego pod Manifestem Lipcowym 1944 r. w wyzwolonym Lublinie. Nastąpiło formalne wznowienie działalności Stronnictwa Demokratycznego, jako partii politycznej, a we wrześniu tego samego roku ogłoszono „Deklarację programową SD”.

Rozpoczął się nowy okres pracy w warunkach dających możliwości praktycznej realizacji założeń programowych i organizacyjnych rozwoju Stronnictwa, przed wojną przeważnie o składzie inteligentnym, zaczęło skupiać szersze rzesze rzemiosła i innych miejskich warstw pośrednich, stając się partią masową.

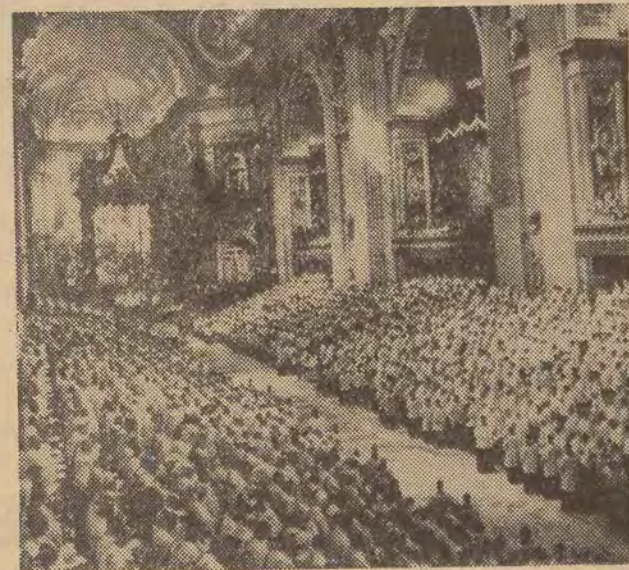
Wspólne są cele trzech działających w kraju partii politycznych — budowa ustroju socjalistycznego w Polsce. Z tej wspólnoty wynika trwałość sojuszu, opartego o uznanie przez Stronnictwo Demokratyczne kierowniczej roli PZPR w budowie socjalizmu oraz uznanie przez PZPR potrzeb, interesów i samodzielności Stronnictwa Demokratycznego.

Działacze SD są w Sejmie, rządzie, radach narodowych, w organizacjach masowych. Prace nad kształtowaniem świadomości politycznej wśród środowisk bazy społecznej Stronnictwa należą do jego działalności. W codziennej pracy ogniw partyjnych dominują takie sprawy, jak problemy oświaty i wychowania, upowszechnienia kultury, ochrony zdrowia, rozwoju drobnej wytwórczości i rzemiosła, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej oraz aktywizacji młodych miast.

Mimo 25 lat działalności SD dobrze zapisały się w historii polskiego ruchu demokratycznego oraz wniosły swój realny wkład w budowę ustroju socjalistycznego w Polsce.

EDMUND ORKISZEWSKI

Z otwarcia Soboru Powszechnego



Wnętrze Bazyliki św. Piotra w Rzymie podczas uroczystości otwarcia II Watykańskiego Soboru Powszechnego. CAF

Trzy tygodnie w NRD

Z wizytą u niemieckich inżynierów

We wrześniu br. Stowarzyszenie Inżynierów Włókniników zorganizowało, dzięki pomocy MPL, wycieczkę specjalistyczną do NRD. Wycieczka miała na celu zapoznanie pracowników techniki przemysłu lekkiego z osiągnięciami włókiennictwa niemieckiego. O wrażeniach z tej wycieczki pisze nasz Czytelnik inż. Tadeusz Trojan z Łódzkich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego.

Zwiedzanie zakładów w NRD rozpoczęliśmy od obejrzenia fabryki V. E. B. Cottbuser Wollwaren-Fabrik. Zakłady produkują tkaniny wełniane płaszczowe z domieszką włókna sztucznego o nazwie „Cullawa”, które imitują do złudzenia „mohair”. Sale produkcyjne zakładu są czyste i estetycznie utrzymane. Praca w zakładzie trwa osiem godzin plus pół godziny przerwy obiadowej i 15 minut przerwy śniadaniowej. Dalszym etapem było zwiedzenie Uniwersytetu Drezdeńskiego i Instytutu Włókiennictwa, istniejącego przy tej uczelni. Wyposażony on jest w szereg nowoczesnych aparatów, m. in. aparat do kontrolowania przebiegu czynności wykonawczych: prania, folowania i innych podobnych operacji. W Instytucie znajduje się zespół maszyn typu „Melino” do produkcji włókna (wydajność około 120 m/godz.). Prace Instytutu obejmują chemiczną obróbkę włókna. Po przeprowadzeniu i sprawdzeniu prób przez Instytut przekazujemy się reżymu do przemysłu.

BIELIZNA Z DEDERONU

Z Drezna udaliśmy się do Karl Marx-Stadt, gdzie zwie-

dziliśmy zakład V. E. B. Feinwäsche (Strela), który specjalizuje się w produkcji bielizny damskiej. Bielizna produkowana przez te zakłady ma ustaloną markę wśród kobiet niemieckich. Znana jest też i naszym paniom m. in. lodziankom. Wzory przedstawiane są przez projektantów fabrycznych handlowi, który decyduje o wprowadzeniu przedstawionych wzorów do produkcji. Zaprojektowanie wzoru następuje po 25 dniach. Na marginesie należy wspomnieć o nowym wzorze haleczki z dederonu w kolorze jasny granat, nakrapianym białymi efektami. Całość uzupełnia piękna koronka. Sliczne!

WALKA Z HALASEM

Zwiedziliśmy też zakłady Zwicken, znajdujące się w 25 km od Karl Marx-Stadt. Jest to nowoczesny obiekt wybudowany w 1953 r. Podstawowa produkcja — podszewki z jedwabiu wiskozowego i materiały krawcowe z naturalnego jedwabiu. Fabryka posiada nowoczesne kosy automatyczne, z sygnalizacją umieszczoną na tablicy. W razie zerwania osnowy lub wątku, obsługujący odczytuje na tablicy, na którym krośnie nastąpił defekt. Poza tym sala tkalni wyposażona jest w urządzenie dwięko-chłonne oraz klimatyzację. Na około ścian do wysokości 1,5 m urządzono są kwiećniki. Warto wspomnieć o barwie-niu podszewek systemem Pad Roll, aparatem zbudowanym przez czeską firmę Svetema.

Dzięki stosowaniu urządzeń dwięko-chłonych, robotnicy pracują w warunkach nie wydzielających ich systemu nerwowego. Pracę nad zmniejszeniem hałasu prowadzi Instytut Heinricha Herza w Berlinie. Zagadnienie walki z hałasem według oświadczeń kolegów niemieckich jest wysuwane na pierwszy plan w NRD w ramach akcji BHP. Również transport wewnętrzny zakładowy postawiony jest na dość wysokim poziomie.

W transporcie poziomym przeważają wózki akumulatorowe z różnymi dodatkowymi urządzeniami, jak dzwignie, uchwyty, pochylne itp. potrzebne do poszczególnych grup materiałowych. We wszystkich zwiedzanych przez nas zakładach istnieje koła „Kamera der Technik”, które są odpowiednikami naszych kół NOT-owskich. Kluby Techniki i Racjonalizacji są włączone do wspólnej organizacji technicznej. Dyrekcja zakładów patronuje kołom „Kamera der Technik” i ruchowi nowator-skiemu.

Tyle, co do wrażeń natury wizualnej poczynionych podczas tej wycieczki. Dla nas inżynierów włókienników była ona niezmiernie ciekawa, ponieważ bowiem na zebranie interesującego materiału fachowego.

inż. TADEUSZ TROJAN

W Zakładach „Strzelczyka”

Nowe Konstrukcje Specjaliści potrzebni „od zaraz”

W Biurze Konstrukcyjnym Zakładów Mechanicznych „Strzelczyka” opracowane ostatnio kilka nowych konstrukcji maszyn. Tak np. pod kierunkiem inż. H. Karonia powstała konstrukcja poliautomatycznej szlifarki do otworów dzięki której można uzyskać większą wydajność i dokładność produkcji. Poza tym opracowano konstrukcje szlifarki do płaszczyzn, również wydajniejszą i dokładniejszą od obecnie stosowanych. Zakład rozpoczął także wytwarzanie serii doład w kraju nie produkowanych tzw. maszyn specjalizowanych. Obniża one znacznie pracochłonność przy produkcji, np. łożysk czy blach poligraficznych i pozwalają zwiększyć wydajność. Wszystkie wspomniane konstrukcje są — zdaniem specjalistów — na poziomie europejskim.

Biuro Konstrukcyjne zatrudnia 16 inżynierów o dużym dorobku konstrukcyjnym, w tym 3 konstruktorów głównych: inż. St. Dąbrowskiego, L. Ociskowskiego i H. Karonia, z których każdy skonstruował kilka maszyn.

Wciąż rosnące zapotrzebowanie na szlifarki ze strony krajowych i zagranicznych odbiorców stwarza jednak pilną potrzebę powiększenia Biura Konstrukcyjnego o kilkanaście osób. Ograniczone możliwości biura, ograniczają automatycznie możliwości produkcyjne zakładu.

Zakład potrzebuje także kwalifikowanych rzemieślników do warsztatów mechanicznych, tokarzy i frezerów. Dopływ ze szkół technicznych nie pokrywa całego zapotrzebowania. Przykładowo szkoła zawodowa kształci wprawdzie obecnie 204 uczniów, ale specjaliści potrzebni są „od zaraz”. Sygnalizujemy te potrzeby ze względu na ich znaczenie dla rozwoju przemysłu maszynowego, na którym gospodarce polskiej bardzo zależy.

(id)

Dzienne to i zaskakujące w naszych czasach, że niejednokrotnie nie widzi się nieco bardziej odległych związków między skutkami i przyczynami. Tu zapewne należy szukać powodów, dla których oczekiwany rozdział etatów lekarzy w naszym mieście obejmuje przede wszystkim tzw. lecznictwo otwarte i zamknięte — przychodnie i szpitale oraz placówki służby zdrowia w zakładach pracy.

Lecznictwo szkolne może poczekać. W szkołach różnego typu uczy się w naszym mieście ok. 150 tys. dzieci, cząst i chłopców, których otacza opieka lekarska 31 lekarzy pracujących w pełnym wymiarze godzin. Pozostałych 102 lekarzy to „dochoďcy”. Ich zasadniczym miejscem pracy są placówki służby zdrowia poza szkoła. Oblicza się, że na 1 lekarza przypada w Łodzi ok. 2 tys. dzieci i młodzieży.

CZEKANIE... NA CO?

Lecznictwo szkolne może poczekać aż etatyzacja pozostawi mu lekarzy. Nie dziwnego, że w szkolnych gabinetach zasiadają na ogół stażyści lub emeryci. A i to w okresie epidemii grypy są oni odwoływani do pracy w przychodniach. Ułatwia to bowiem przekonanie, że szkolny Jaś nie krzyczy, w przeciwnym razie do dorosłego Jana, który nawet wtedy, gdy odwiedza przychodnię w lekkim stanie podgorączkowym, domaga się wielkim głosem, by go zbadać szybko i dokładnie — no i oczywiście udzielić zwolnienia z pracy. O tym, że młodzież szkolna niejednokrotnie pracuje kilkanaście godzin na dobę — jakos się nie pamięta.

Statystyka stanu zdrowia obejmuje tylko dzieci zdrowe — te, które

„Na białym szlaku”



Jednym z kilku filmów realizowanych przez zespół „Studio” jest obraz pt. „Na białym szlaku” wg scenariusza Aliny i Czesława Centkiewiczów w reżyserii Jarosława Brzozowskiego. Będzie to film psychologiczny, którego idea przewodnia jest myśl, że ludzie w zasadzie nie są wrogami, jedynie okoliczności, a w tym wypadku wojna, stwarzają między nimi sztuczny przepaść. Cześć zdjęć realizowana była na Spitsbergenie. Na zdjęciu Witold Pyrkosz i Józef Zbójek w jednej ze scen filmu.

CAF fot. Rozmysłowicz

O miejsce higieny szkolnej

Gdy Jaś nie krzyczy

Przypadków jaglicy, wad budowy i postawy 9881 przypadków, a wreszcie płaskostopia 3100 przypadków. Ale Jaś nie krzyczy. Jaś może więc poczekać.

DOSKONAŁA ORGANIZACJA I... ŻYCIE

Szkolna służba zdrowia w Łodzi jest doskonale zorganizowana. Tam, gdzie nie ma gabinetów lekarskich, co pewien czas przyjeżdża ruchomy ambulans. Trzeba bowiem pamiętać, że i projektanci traktują sprawy zdrowia po macoszemu. W Szkole Tyśiąclecia im. T. Borowiak na Widzewie przeznaczono na gabinet lekarski i stomatologiczny dwie małe, ciemne klitki. W trzeciej, przeznaczony na poczekalnię, urządzono... izbę harcerską.

Lekarze szkolni zobowiązani są do dwukrotnego badania każdego dziecka w ciągu roku i kierowania dzieci chorych do specjalistów. Znaną są jednak wypadki, że obowiązek ten nie jest wypełniany.

Lekarze szkolni muszą prowadzić rzetelną statystykę. Każde dziecko w klasach I—IV leczy się u dentysty i osiągnięto już ponad ok. 100 proc. wyliczenia. Lekarze szkolni winni wytyłować lekcje w.f. Lekarze szkolni są członkami rad pedagogicznych i winni uczestniczyć w ich posiedzeniach, jak również utrzymywać kontakt z komitetem rodzicielskim i trójkami klasowymi. Do dano im ostatnio udzielanie porad personelowi pedagogicznemu.

LECZNICTWO W SECI

Sieć ustalonych powiązań mających zapewnić maksymalną opiekę lekarską i higieniczną dzieciom i młodzieży jest upieczona do zmiękania. I trzeba stwierdzić, że nie przeciekają przez nią przypadki nadające się do leczenia. Ale większość lekarzy „dochoďcy” do szkół na kilka godzin. Utrzymywanie kontaktu ze szkoła i jej kierownictwem jest więc często „pobożnym życzeniem”. Zresztą nie tylko lecznictwo ma trudności. Ma je również szkoła. Kto

np. ma się zajmować regulowaniem dopływu wody w łazniach szkolnych (tam gdzie one są), jeśli zarządzenia mówią, że po zajęciach w.f. dzieci winny się kąpać? Kto ma się zajmować praktyczną nauką podstawowych zasad higieny i egzekwować ich przestrzeganie: mycie rąk, dokładne mycie się w domu itp.? Pogadanki na lekcjach wychowawczych są tylko „cdfajkowaniem” problemu.

Czemu tak opornie wchodzi w życie zalecenie, by młodzież chodziła w szkole w twardym obuwiu (parzysta tystyka płaskostopia)? Dlaczego nie we wszystkich ubikacjach szkolnych jest mydło i ręczniki, nie mówiąc już o papierze toaletowym? Dlaczego szkolna służba zdrowia nie ma wglądu w dokumentację nowo wznoszonych szkół?

Kto odpowiada na te pytania i szereg innych, które powodują, że Jaś jeszcze nie krzyczy w ogóle, lub krzyczy cichutko? Natomiast gdy staje się dużym Janem okazuje się, że ma skrzywiony kręgosłup i poflatus, że mu dolegają nerki i serce. Okazuje się wreszcie, że w Polsce 15 Janów rzeczywiście żyje w tubkę pasty do zębów, ponieważ nie miał ich kto nauczyć za młodu, by mieli niezawodnych przyjaciół zdrowia w mydle, wodzie i szczoteczce.

Przyczyny i skutki nie są w tej dziedzinie zbyt odległe. Czemu więc tak często ich się nie spostrzega?

J. POTĘGA

P.S. A może o sprawach poruszonych w artykule wyraża swoje zdanie kierownicy, dyrektorzy, nauczyciele łódzkich szkół, lekarze szkolni oraz rodzice? Podyskutujmy. Problem jest poważny i konieczne są szybkie rozwiązania.

j. p.

LUDZIE DOBREJ WOLI

Kilku strażaków łódzkich, którzy pospieszyli do akcji ratunkowej na miejsce katastrofy pod Moszczenicą oddało natychmiast niemal swoją krew na potrzeby rannym. W kilkadziesiąt godzin później, krew oddało kilkudziesięciu żołnierzy. W ub. piątek pracownicy Prezydium Rady Narodowej Łódź - Śródmieście rzucili apel niesienia pomocy ofiarom katastrofy przez zapisywanie się na listę honorowych krwiodawców. Własną krew zaofiarowało już 17 osób. Wzywają one pracowników pozostałych dzielnicowych rad narodowych do zapisywania się na listę honorowych krwiodawców.

To nie tylko wyraz współczucia i serdecznego odruchu w stosunku do ludzi ciężko poszkodowanych w tragicznej katastrofie pod Moszczenicą.

Krew jest w wielu wypadkach jedynym lekarstwem ratującym życie ludzkie. I to nie tylko w wypadkach tragicznych katastrof. W klinikach i szpitalach toczy się codziennie walka o życie i zdrowie dzieci i dorosłych. Krew musi być zawsze w pogotowiu. Ten najdroższy lek chory otrzymuje bezpłatnie.

Z wielką wdzięcznością i uznaniem trzeba przyjąć nowych członków w szereżach honorowych dawców krwi. Ich pomoc jest bezcenna. Dzięki nim zapis najpotrzebniejszego leku znajdować się będzie zawsze w pogotowiu.

(zł)

ZAINTEROSOWANIE śniadaniami fabrycznymi WZRASTA

Akcja „Dziennika Łódzkiego” propagująca codzienne dostarczanie do łódzkich zakładów pracy tanich śniadań, cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Do listy zakładów, które zwróciły się ostatnio do PSS-Gastronomii — producenta owych śniadań z prośbą o bliższe informacje dotyczące akcji, doszły jeszcze Południowo-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego przy ul. Strzelczyka.

Obecnie PSS — Gastronomia finalizuje umowę o prowadzenie stołówki i przygotowanie większej ilości śniadań w Fabryce Budowy Transformatorów.

Pierwszym zakładem, który u siebie wprowadził tanie śniadania są ZPB im. Władysława Białego. Ilość zakupowa-

Od 1 listopada br. w sklepach łódzkich „KURS 46”

8 - godzinny dzień pracy obowiązuje i w handlu

W ŁODZI I WOJEWÓDZTWIE ZATRUDNIONYCH JEST W HANDLU 57 TYSIĘCY OSÓB. W I PÓŁROCZU BR. PRZEPRACOWALI ONE PONAD 3 MLN GODZIN NADLICZBOWYCH. A PRZECIEŻ W HANDLU, PODOBNIE, JAK W WIELU INNYCH DZIEDZINACH NASZEJ GOSPODARKI, OBOWIĄZUJE USTAWA O 8-GODZINNYM DNIE PRACY. ZWIĄZKI ZAWODOWE PRZYSTĄPIŁY OSTATNIO DO ROZWIĄZANIA TEGO PROBLEMU.

„Kurs 46” — jak go nazywali związkowcy — o znaczący przywrócenie w handlu 46-godzinnego tygodnia pracy, będzie realizowany stopniowo i rozpocznie się od 1 listopada br. Z 8 sklepów przedsiębiorstwa „Delikatesy” w niedzielę będą otwarte jedynie dwa. Jeden w śró-

mieściu, drugi na przedmieściach. Zmniejszy się również ilość dyżurujących w niedzielę sklepów nabywczo-spożywczych (po 3 godziny) do zaledwie kilku w każdej dzielnicy. W okresie późnej jesieni i zimy przewiduje się zlikwidowanie takich dyżurów. Nieczynne będą w niedzielę także sklepy sprzedające wino i słodycze.

Na dalszym etapie porządkowania godzin zatrudnienia, przewiduje się zmiany czasu otwarcia niektórych sklepów z artykułami przemysłowymi (np. nie od godz. 10 do 18, a od 11-19), wprowadzenie handlu na półtorej i dwie zmiany, wolnych dni dla pracowników nie w niedzielę, a w dzień powszedni itp.

Wprowadzenie tego rodzaju zmian, rzecz zrozumiała, nie może odbywać się jedynie kosztem konsumentów. Zjednoczenia i dyrekcje handlowe zapewniają, że już przygotowały się do usprawnienia zaopatrzenia sklepów. W soboty będą zwiększone dostawy artykułów spożywczych. Klienci będą mogli aż do godzin zamknięcia sklepów zaopatrywać się w podstawowe produkty, jak np. pieczywo, jajka, ser, mleko itp. Poza tym — szczególnie w soboty — zostaną zwiększone dostawy mleka do barów mlecznych. Będą one nadal czynne w niedzielę i będzie można w nich kupować mleko na potrzeby domowe. Sprzedaż słodyczy i wina będzie się odbywać w niektórych łódzkich kawiarniach.

U podstaw przywrócenia 8-godzinnego dnia pracy — jak zapewniają handlowcy — znajdzie się przede wszystkim pełniejsze i sprawniejsze zaopatrzenie sklepów oraz sprawniejsza obsługa, tak, by klienci nie tracili czasu na poszukiwanie potrzebnych im artykułów.

Te innowacje w handlu — szczególnie w okresie początkowym — spowodują niewątpliwie trudności w prowadzeniu gospodarstw domowych. Zapominajmy, że do sklepów zadać sobie więcej trudu, by nabyć potrzebne akurat — a zapomnieliśmy — artykuły. Konsumenty we własnym interesie będą musieli na co dzień stosować większą dyscyplinę zakupów.

Badania środowiskowe — rozmowy — jakie przeprowadziły m. in. przedstawicielki Ligi Kobiet, wykazały, że społeczeństwo godzi się na tę dyscyplinę zakupów. Z zaskazaniem jednak, by zmiany w handlu nie były przeprowadzane zbyt szybko i zaskakująco. Pod warunkiem, że nastąpi jednocześnie obywatelne usprawnienie zaopatrzenia.

Na marginesie należy nadmienić, że podobnych posunięć dokonano już w handlu polskim i warszawskim. Podobno zdały one tam egzamin. Wypada więc mieć nadzieję, że i w Łodzi handlowcy staną na wysokości zadania i że wprowadzanie przez związki zawodowe „kursu 46”, przywracającego szerokiej rzeszy pracowników handlu ich uprawnienia, nie odbędzie się jedynie kosztem ograniczenia interesów konsumentów.

(wit)

Pod ostrym kątem

Upiększanie i... kryminal



Foto: L. Olejniczak

Każdego roku w Łodzi Przedsiębiorstwo Ogrodnicze przy wydatnej pomocy społeczeństwa wysadza w parkach i na skwerach tysiące drzew i krzewów. By Łódź nam piękniała — jak mówi hasło.

We wrześniu tego roku wy-

sadzono np. ok. 1200 sztuk jałowców, tuj, srebrzystych świerków, bukszpanów. Znaleźli się jednak ludzie, którzy mają za nie społeczną troskę obywateli o wygląd naszego miasta. Piękne iglaste drzewa i krzewy stały się obiektem kradzieży. W barbarzyński sposób wycina się je lub wyrzuca z korzeniami.

Władze przypuszczają, że sprawcy sprzedają następnie skradzione drzewka dla dekoracji grobów. Taka „dekoracja” profanuje mogiły.

Milicja rozpoczęła energiczną akcję i już niedługo będziemy mogli „przedstawić” sprawców tych „społecznych czynów”.

Dowiedzieliśmy się również, że LPO sprowadziło rok temu cebulki pięknych kwiatów z Holandii. W br. rozmnożone, wysadzono już na terenie Łodzi w liczbie ok. 10 tysięcy sztuk. Niestety, nie możemy podać dokładniejszych danych w obawie, że stana się one wskazówką dla złodziei.

Sądymy jednak, że większość społeczeństwa Łodzi, któremu zależy na wyglądzie miasta, pomoże władzom w wykryciu sprawców.

NA ZDJĘCIU: przygotowywanie klombów pod sadzonki późnych jesiennych kwiatów.

WYSTAWA książki naukowej NRD

Od poniedziałku, w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 23 czynna jest wystawa książek wydawnictwa berlińskiego Akademieverlag. Obejmuje ona najnowsze wydawnictwa naukowe NRD. Wystawa zorganizowana jest staraniem Państwowego Wydawnictwa Naukowego i Domu Książki. Czynna będzie do dnia 25 bm. w godz. od 11 do 18.

Odpowiedzi REDAKCJI

CZYTELNIK: Poradnia Foniograficzna mieści się przy ul. Kopcińskiego 32 i tam otrzyma Pan bliższe informacje na temat leczenia.

*** Z miasta w kilku zdaniach ***

W sali Klubu Ludowego przy ul. Wilekowskiego 13, dziś, o godz. 19.30 mgr Seweryn Hurwicz wygłosi prelekcję nt. „Nowe zjawiska w świecie międzynarodowym i żydowskim”.

W sali Archiwum Państwowego w Łodzi (Plac Wolności 1) dziś, o godz. 18.30 odeży doc. dr Halina Kapperowej pt. „Zagadnienie wsi białostockiej w VII-XI w.”.

Łódzkie Towarzystwo Nauko-

we organizuje dziś o godz. 18 w sali LDK przy ul. Traugutta 18, odczyt mgr T. Ordynskiego pt. „Wpływ barwy na pracę ludzką” (z cyklu „Problemy współczesnej organizacji pracy”).

Polski Klub Taneczny, Oddział Łódź, komunikuje, że dodatkowe zapisy na kurs tańca towarzyskiego przyjmuje sekretariat Łódź, ul. Traugutta nr 18, pokój 166 — tylko we wtorki i czwartki w godz. od 16 do 18.

Znakomity zespół wokalny — muzyczny Marino-Marinięgo wyśpiewa na estradzie łódzkiego Pałacu Sportowego w dniach 27, 28 (dwukrotnie) i 29 października br.

W dniu 19 bm. o godz. 18, w Salonie Wystawowym Stowarzyszenia PAX w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 49, front 1 p. odbędzie się spotkanie z artystką plastyczką treną Kuran-Bogucką z Gdańska oraz otwarcie wystawy jej prac graficznych.

Co dzień niesie?



Przydałby się w Łodzi

Nazywa się „Krab”. Został zaprezentowany przez Poznańskie Przedsiębiorstwo „Po-Wo-Gaz” na Ogólnokrajowej Wystawie Postępu Technicznego i Racjonalizacji przedsiębiorstwa budownictwa komunalnego w Łodzi.

„Krab” — to po prostu automat do wydawania biletów tramwajowych i autobusowych. I to w dwóch rodzajach: normalnych i ulgowych. Bilety znajdują się w nim w 2 rolkach po 2,5 tys. w każdej. Jednorazowe nakreślenie sprężyny wystarczy na wydanie 1.250 biletów. Tego rodzaju automat przydałby się w łódzkich autobusach samoobsługowych.

Foto: L. Olejniczak

Pierwszy powiew zimy

Wczorajsza noc położyła kres urokom dali. Tysiące krzewów o pięknych różnokolorowych kwiatach zwarły pierwszy przymrozek. Jedne z najładniejszych kwiatów jesieni uległy pierwszemu powiewowi zimy. I chociaż nadal utrzymuje się w ciągu dnia piękna pogoda, noc sygnalizuje już koniec złotej jesieni...

(z)

Premie dla oszczędnych

Wczoraj w Oddziale Wojewódzkim PKO w Łodzi odbyło się kolejne, kwartalne losowanie książeczek oszczędnościowych, premii-wygranych pieniędzy.

Ogółem mieszkańcy Łodzi i województwa wylosowali 1.512 premii w wysokości 50 proc., 100 proc. i 200 proc. przeciętnego stanu oszczędności w trzecim kwartale br.

101 premii w wysokości 200 proc. wkładu wylosowali właściciele książeczek, których numery losów kończą się liczbą 459.

Na numery losów, kończące się liczbami 446 i 513 wylosowano 202 premie w wysokości 100 proc. przeciętnego stanu oszczędności w ostatnim kwartale i 1.209 premii 50-procentowych wygranych właścicieli losów o końcówkach: 104, 112, 288, 519, 553, 559, 589, 639, 699, 807, 843, 997.

Następne losowanie — 16 stycznia 1963 r.

Czytelnicy piszą

Zapomniana miejscowość

Mieszkamy w Andrzejowie, a ściślej, w Przylesiu. Nierozwinięty jednak jesteśmy związani z Łodzią, gdyż do niej od lat dojeżdżamy do pracy.

Nikt jednak nie troszczy się o nasze potrzeby komunikacyjne. Przed kilkoma laty tramwaj zastępował nam pociąg traktów Łódź-Kalisza. Łódź-Fabryczna. Potem PKP gwoździł bezpieczeństwo skasowały przystanek. Przywrócić go miało nastąpić po postawieniu plotka między torami. Lata jednak mijają, a plotka jak nie ma, tak nie ma. My zaś musimy biegać codziennie do pracy na przystanku w Olechowie lub do stacji w Andrzejowie, gdzie aby skrócić sobie drogę, przechodzimy przez tor kolejowy, za co niejednokrotnie placimy mandat.

Prosimy, napiszcie o naszych kłopotach. Może wreszcie odpowiednie czynniki przypomną sobie o mieszkańcach Andrzejowa.

SL. S.

Na wystawę psów

W niedzielę (21 bm.) w Poznaniu odbywa się Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych. Będzie to pierwsza tego rodzaju wystawa w Polsce. Związek Kynologiczny w Łodzi wysłał na tę wystawę trzynaście rasowych psów odznaczonych już na wystawach krajowych wieloma medalami. Związek organizuje też wycieczkę dla zainteresowanych.

mała ENCYKLOPEDIA

SLADAMI DAWNEJ ŁODZI

Łódź dotkliwie odczuła skutki wojny secesyjnej w Ameryce. Nastąpiło zahamowanie dostaw bawełny, a także trzykrotny wzrost jej ceny. Spowodowało to zatrzymanie produkcji w fabrykach i bezrobocie. 8 stycznia 1863 r. w Łodzi, było bez pracy 3200 osób, z czego 500 osób powróciło tam skąd przybyło do Łodzi w poszukiwaniu pracy. Przewidywano, że bezrobocie wzrośnie, obejmując ponad 6.500 osób.

Rada Miejska postanowiła wszcząć starania o pomoc dla bezrobotnych. W ciągu grudnia 1863 r. zdołano zebrać 1.200 rubli. Pieniądze te w formie tygodniowych porcji zostały rozdzielone pomiędzy bezrobotnych. Każdy z nich otrzymywał wówczas raz w tygodniu 6 funtów chleba, 2 kwarty kaszy lub grozku albo też 3 garnce kartofli, 12 funtów siołniny, 12 funtów soi. Porcje te, które w okresie od 16 grudnia 1863 r. do 7 stycznia następnego roku rozdawane tylko tym, którzy na głód w całym znanym wystawieniu zostali.

Następnie zrodziła się myśl uruchomienia nieczynnych fabryk z funduszy miejskich lub rządowych. Dla wykonania tego projektu trzeba było jednak mieć kapitał w wysokości 100 tys. rubli. Jednocześnie musiano się liczyć z tym, że wyprodukowane towary nie będą mogły być sprzedane od razu. Potrzebna była więc pomoc rządu, który tego projektu nie zaaprobował. Próba przyjęcia z pomocą bezrobotnym nie udała się.

(c. d. n.)

HASŁO DNIA:

(oszczędnościowe)

NIE OSZCZĘDZAJ PASTY DO ZĘBÓW!

(i. kr)

Ranni w katastrofie kolejowej pod Piotrkowem powracają powoli do zdrowia

Przedstawiciele komisji ministerialnej w łódzkich szpitalach

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, RANNI W KATASTROFIE KOLEJOWEJ POD PIOTRKOWEM, KTÓRZY ZNAJDUJĄ SIĘ W ŁÓDZKICH SZPITALACH, POWRACAJĄ POWOLI DO ZDROWIA.

Wczoraj przedstawiciele komisji ministerialnej do uregulowania spraw związanych z pomocą dla poszkodowanych, dyrektor Centralnego Zarządu Kolejowej Służby Zdrowia Min. Komunikacji dr Marian Perikiewicz, odwiedził szpitale im. dr. Pirogowa, i im. dr. Sterlinga oraz szpitale MSW, gdzie przebywają ranni z katastrofy kolejowej. Towarzyszyli mu: kierownik Obwodowej Poradni Lekarskiej PKP w Łodzi dr Eugeniusz Rosiński i dr Zofia Borkowska z Pogotowia Ratunkowego PKP w Łodzi.

W łódzkich szpitalach znajduje się ogółem 11 osób, które zostały rane w katastrofie kolejowej.

Dr M. Perikiewicz dowiadywał się o stan ich zdrowia, zapytywał czy mają jakieś szczególne życzenia oraz informował o tym, że członkom rodzin odwiedzających rannych przysługują bezpłatne bilety kolejowe połączonymi pośpieszonymi i klasy. Wszyscy ranni podkreślali, że są odczuci przez personel lekarski i pielęgniarski wyjątkowo staranną opieką.



OTWARTY ZOSTAŁ TRZECI WZORCOWY SKLEP ZIELARSKI

w Łodzi przy ul. Jaracza 1
o czym P.T. Klientów zawiadamiają
Łódzkie Zakłady Zielarskie „Herbapol“
Sklep ten poleca bogaty asortyment
ZIOŁ I MIESZANEK ZIOŁOWYCH.

Sprzedaż wymienionych artykułów prowadzą również wzor-
cowe sklepy zielarskie przy:
UL. PIOTRKOWSKIEJ 81
UL. PIOTRKOWSKIEJ 166

6 silników elektrycznych

pięściennych różnych typów na łoż-
yskach kulkowych i ślizgowych, o napięciu
220/380 V, mocy od 0,75 do 7,5 KW, obro-
tów 1.400

sprzeda

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza
„Prasa”, Łódź, ul. Żwirki 17. Informacji
udzieli dział głównego mechanika, tel.
206-42 w. 20. Pierwszeństwo w nabyciu
mają instytucje państwowe i społecznie-
ne. 5172-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW umysłowych do admini-
stracji z wykształceniem średnim i praktyką
oraz 6 techników budowlanych z wykształ-
ceniem technicznym — zatrudnimy. Zgła-
szając się w Miejskim Zarządzie Budynków
Mieszkalnych — Śródmieście, ul. Piotrkow-
ska nr 100, pokój 5. 5233-k

MONTERÓW-SPAWACZY wod.-kan. i c. o.,
spawaczy gazowych i elektrycznych do c. o.,
kopaczy oraz robotników niewykwalifikowa-
nych — zatrudni natychmiast Przedsiębior-
stwo Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul.
Wólczańska 158/160. Zgłoszenia przyjmuje
dział zatrudnienia, pokój 18, w godz. 7-13.
4848-t

INZ. chemika na stanowisko kierownika synte-
zy — zatrudni natychmiast zarząd spółdzielni
na terenie Łodzi. Oferty zgłaszać do Biura
Ogłoszeń — Łódź, ul. Piotrkowska 96, pod
nr 5199. 5199

KIEROWCÓW, elektryków oraz zbrojarzy —
zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębior-
stwo Budownictwa Uprzemysłowionego
w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyj-
muje dział zatrudnienia, pokój 107. 44855-t

FREZERÓW, tokarzy, tokarzy na tokarki
rewolwerowe, ślusarzy, elektryka sieciowe-
go, technika-mechanika na stanowisko tech-
nologa oraz 5 inżynierów mechaników na
stanowiska konstruktorów — zatrudni na-
tychmiast Fabryka Części do Maszyn Dzie-
warskich „Famad” w Łodzi, ul. Wólczańska
nr 19. 5270-k

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymia-
rowe 311-50
Informacje o wszel-
kich usługach 03
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Medyczne 07
Nozna pomoc lekar-
ska m. Łodzi 444-44
Str. Pożarna 18
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Dro-
gowego 516-62
Przyw. Pogot. Dziec. 300-00
Przyw. Pogot. Lek. 333-33
555-55
559-55
MOI

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkow-
skiego 15) g. 19.15 „Bu-
rza”
MALA SALA (Zachodnia
nr 93) g. 20 „Zabusia”
TEATR JARACZA (Jara-
cza 27) g. 17 „W pu-
styni i w puszczy”
TEATR J.15 (Traugutta 1)
g. 19.15 „Paszczki jakich
mają”
TEATR POWSZECZNY
(Obr. Stalingradu nr 21)
g. 14 „W 8 i Małgosia”
g. 17 „Droga do Rzy-
mu”
OPERETKA (Piotrkowska
243) g. 19.15 „Kwiat
Hawaj”
OPERA — nieczynna
ARLEKIN (Wólczańska 5)
g. 17.30 „Sakiewka”
PINOKIO (Kopernika 16)
g. 17.30 „Pan Twardow-
ski”
TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
KIEJ (Kopernika 8)
g. 19.15 „W terenie”

MUZEJA

MUZEUM SZTUKI (Wiel-
kowskiego 30) czynne
we wtorek i czwartki w
godz. 11-19; w środy
piątki i soboty w godz.
9-15; w niedziele 10-16
MUZEUM HISTORII RU-
CHU REWOLUCYJNEGO
(ul. Gdańska 13) czynne
w każdą niedzielę i dni
poświęcone w godz. od
10 do 17, a we wtorek
i czwartki od godz. 11
do 18. W poniedziałki i
dni poświęcone mu-
zeum nieczynne.
MUZEUM HISTORII WŁO-
KIENICTWA (Piotrkow-
ska 282) wystawa pr.
„1000 lat włókiennic-
twa”, czynna od godz.
11-18 (procz poniedział-
ków) * * *
ZOO — czynne g. 9-16.
PALMIARNIA — czynna
od godz. 19 do 18 (procz
poniedziałków).

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20)
„Siedmiu wspaniałych”
(panorama) prod. USA.
dozw. od lat 14, g. 10.
16, 19
POLONIA (Piotrkowska
67) „Głos z tamtego
świata” pr. pol. dozw.
od lat 16, g. 15, 17.30, 20
WISLA (Tuwima nr 1)
„Zmartwychwstanie” II
seria prod. radz. dozw.
od lat 18, g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20

TECHNIKA NORMOWANIA — minimum
średnie wykształcenie techniczne lub ekono-
miczne i 3-letni staż w zawodzie, dozorców
do pilnowania obiektów oraz strażaków
przeciwpożarowych — zatrudnią natych-
miast Zakłady Przemysłu Węglanego im.
J. Niedzielskiego w Łodzi, ul. Kopcińskiego
nr 31d. Warunki pracy i płacy do ustalenia.
Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz.
8-15. 4823-t

STOLARZY, ślusarzy, elektryków, operato-
rów na dźwigi wieżowe, płytkarzy, kierow-
ców, murarzy, cieśli, kopaczy, robotników
niewykwalifikowanych — zatrudni natych-
miast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowni-
ctwa Przemysłowego, Łódź, Al. Kościuszki
nr 101. Dla pracowników zamiejscowych ho-
tel i stołówka zapewnione. Zgłoszenia przyj-
muje dział zatrudnienia i plac LPBP, Łódź,
Al. Kościuszki 101, w godzinach od 7.30 do
13.30. 5167-k

INŻYNIERA TKACZA

na stanowisko kierownika oddziału tkalni
zatrudni natychmiast
Dzierżoniowskie Zakłady Przemysłu
Bawełnianego im. 22 Lipca w Dzierżo-
niewie, ul. Kom. Paryskiej 17.
Uposażenie w granicach od 2.000 do 3.000
zł plus premia 25%. Warunki mieszka-
niowe do omówienia na miejscu w dz.
kadr, w godz. od 7 do 15, tel. 32-53
wewn. 26. 5267-k

ASYSTENT z przygotowaniem histologicz-
nym lub fizjologicznym — potrzebny od
1 listopada. Zakład Fizjologii PAN w Łodzi,
ul. Przedzainiana 72. Zgłoszenia w godz.
12-13, u kierownika. 5275-k

Dziś ostatni termin nabycia losu!

JUTRO CIĄNIENIE Krajowej Loterii Pieniężnej

Koła zębate walcowe

do szlifowania zębów o następujących da-
nych: moduł 1,5-6, średnica podziałowa
30-315, zęby proste lub skośne

przyjmują
od zakładów państwowych i spółdzielczych
WARSZTATY TECHNIKUM
PRZEMYSŁOWO-PEDAGOGICZNEGO
Pabianice, ul. P. Skargi 21
5268-k

ZSZYWACZE

elektromagnetyczne do produkcji opako-
wań z papieru, tektury, folii, płótna,
skóry miękkiej i innych tworzyw oraz
różnych łącznych tych materiałów o grubo-
ści łącznej do 3 mm i wydajności 1250
zszyć/godz.

DOSTARCZA ODWROTNIE
Centrala Techniczna
ŁÓDZKIE BIURO SPRZEDAŻY
Łódź, ul. Nowotki 247/249
tel. 232-20
5228-k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK murowany (po-
kój, kuchnia wolne) —
sprzedam. Kilińskiego 47
(podnoszenie oczek) 16748 G
PLACE pod budowę —
sprzedam. Wrzawa koło
Lutomierska. Wiadomość
tel. 539-98 16293 G
DOM dochodowy, 0,86 ha
ziemi, 50 drzew w osi-
dzu Warokówce, pow.
Podębice — pilnie sprze-
dam. Wiadomość Szwe-
ryn, Wartkowie nr 17
16254 G

Samochody-motocykle

„WARTBURG” koralowy
taniej sprzedam. Ogładać
Kilińskiego 32 (warsztat)
16520 G
SAMOCHÓD „Moskicz
400” sprzedam. Ogładać
Przemysłowa 32 (od ul.
Wojska Polskiego) 16562 G
MOTOCYKL „M-72”, stan
dobry sprzedam. Tel.
363-43 od godz. 18 do 21
16246 G
„MOSKICZ” 400 do
sprzedania. Wiadomość
Łódź, ul. Zygmuntowska
nr 10 16208 G

SPRZEDAŻ

PIANINO krzyżowe, czar-
ne sprzedam. PKWN 13,
m. 5, godz. 16-19

DRZEWA I krzewy owo- cowe, różne nowości oraz krzewy wywołotowe w dużym wyborze po ce- nach przystępnych po- dejmuje szkółki kwalifikowa- ne Z. Moraczewski, Zgierz ul. Chetniska 45a, tel. 497. Przystanek tramwajowy „Chelmy” 15451 G

DRZEWA owocowe o- raz różę w dużym wy- borze polecają szkółki kwalifikowane Zenona Kinińskiego Łódź, Jarosła- wa Dąbrowskiego 268. Do jazd tramwajem 16497 G

FORTEPIAN „Becker” — sprzedam. Łódź, Pira- mowa 2-14, tel. 360-07 16263 G

PES wyżej do sprzedania, Tel. 212-33, od go- dziny 17 16251 G

OWCZARKI niemieckie (alzakie) z metrykami (po nagrodzonych rodzi- cach) sprzedam. Wiado- mość Kutno, Wygoda 36 J. Antczak 16233 G

MAGNETOFON na du- żych szpulach sprzedam. 3.000 zł. Tel. 527-1 16300 G

ODPADY polietylen — sprzedam. Oferty „16192” Biuro Ogłoszeń, Piotrkow- ska 96 16192 G

NAUKA

KURSY SAMOCHODOWE PRZYSPIESZONE zawo- dowe, amatorskie, me- chaników samochodow- wych, weryfikacyjne kie- rowców, zaozone I, II kat. Zgłoszenia przez za- kłady pracy i zapłaty in- dywidualne przyjmuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Łódź, Tuwima 15, od godz. 8 do 20, tel. 258-60. Rozpo- częcie kursów zaozonych kat. I, II z 21.X, mecha- ników 20.X, amatorskie w każdą sobotę. 4851 K

LEKARSKIE

Dr ZIOMKOWSKI — spe-
cjalista chorób wenerycz-
nych, skórnych 16-19,
Piotrkowska 14 16589 G
Dr MARKIEWICZ specja-
lista chorób skórnych i
wenerycznych, Piotrkow-
ska 109-6 15917 G
Dr SIENKO specjalista
chorób skórnych, wene-
rycznych 16-18, Kiliń-
skiego 132 16643 G

LOKALE

POKÓJ, kuchnia, blok
zamienię na dwa pokoje,
kuchnia, blok. Tel.
363-29, w godz. 18-20
16515 G
POKOJU sublokatorskie-
go poszukuje małżeństwo
bezdzietne. Oferty „16261”
Biuro Ogłoszeń, Piotrkow-
ska 96 16261 G
WŁÓCLAWEK — dwa
pokoje, kuchnia, wygodny
zamienię na podobne w
Łodzi. Wiadomość Włoc-
ławek, 3 Maja 9, Bigo-
szewski 16238 G
POKOJU wraz z utrzy-
maniem przy kulturalnej
rodzinie poszukuje dla
uczni XI klasy. Wiado-
mość tel. 538-92 od go-
dziny 15 16225 G
MŁODE małżeństwo po-
szukuje pokoju subloka-
torskiego na 2 lata. Oferty
„16208” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 16209 G

PRACA

OPIEKUNKA do dzieci
potrzebna. Zgłoszenia
Wigury 22-14, II wej-
ście od godz. 17 16260 G
POMOC domowa potrzeb-
na. Zgłoszenia Brukowa
47, Kowalska (naprzeciw
składu węglowego) 16248 G
POMOC domowa potrzeb-
na, Łódź, Narutowicza 35
m. 5, front, I p. 16191 G

TECHNIK rutynowany
lub mechanik samochodo-
wy potrzebny. Zgłoszenia
Traugutta 21/23 w godz.
8.30-10 16245 G

GOSPODIA do dziecka
na stałe potrzebna. Uni-
wersytecka 14, m. 14 16777 G

USŁUGI

SPÓŁDZIELCZE pogoto-
wie — telewizyjno-radio-
we, tel. 384-04, Łódź, ul.
Wielkowskiego 5 4646 T

SZKŁA na zlecenie na-
grobowe wykonuje Głaz
Łódź, Piotrkowska 80
16234 G

SUKNIE ślubne, wieczor-
owe, wełny, lalki, pe-
lerynki wykończymy
Piotrkowska 253 16256 G

Wszystkim tym, którzy okazali do ostat-
niej chwili troskliwość opiekę i pomoc na-
szemu najdroższemu Mężowi i Ojcu
ś. t. p.

Florjanowi Sikorskiemu

a w szczególności sekretarzowi Komitetu
Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycz-
nego, posłowi Olszowski, dr. docentowi Bo-
janowski, dr. Skupieńskiemu, jak również
pozostałym lekarzom, siostrze i salowym
i Kliniki Wewnętrznej Szpitala im. Barli-
ckiego, Wojewódzkiemu i Miejskiemu Ko-
mitetowi Stronnictwa Demokratycznego,
Cechowi Metalowców i Elektryków oraz
wszystkim dobrym ludziom za okazane
serce, pomoc i współczucie, gorące podzię-
kowanie składają
16779-g ŻONA Z DZIEĆMI

Dnia 14 października 1962 r. zmarł wieloletni pracownik naszego przemy- słu

mgr inż. Wacław Pacak

odznaczony Medalem X-lecia PRL, do-
radca techniczny Zjednoczenia, b. z-ca
dyrektora d/s ekonomicznych Zjedno-
czenia Przemysłu Artykułów Technicz-
nych i Części Zamiennych.
W Zmarłym przemysł nasz stracił
wybitnego znawcę spraw technicznych
i cenionego współtowarzysza pracy.
Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻYNI ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU ART. TECHNICZ- NYCH I GALANTERYJNYCH W ŁÓDZI

DWA pokoje, kuchnia (bloki) zamienię na trzy pokoje, kuchnia, rozka- dowe, c.o. Wszelkie ko- szty zwracam. Dzwonić 525-55 16196 G

MIESZKANIA wyłączonego spod kwatery w okolicach Łodzi poszuku- je. Oferty „16166” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 16166 G

PRACA

OPIEKUNKA do dzieci
potrzebna. Zgłoszenia
Wigury 22-14, II wej-
ście od godz. 17 16260 G

POMOC domowa potrzeb-
na. Zgłoszenia Brukowa
47, Kowalska (naprzeciw
składu węglowego) 16248 G

POMOC domowa potrzeb-
na, Łódź, Narutowicza 35
m. 5, front, I p. 16191 G

TECHNIK rutynowany
lub mechanik samochodo-
wy potrzebny. Zgłoszenia
Traugutta 21/23 w godz.
8.30-10 16245 G

GOSPODIA do dziecka
na stałe potrzebna. Uni-
wersytecka 14, m. 14 16777 G

USŁUGI

SPÓŁDZIELCZE pogoto-
wie — telewizyjno-radio-
we, tel. 384-04, Łódź, ul.
Wielkowskiego 5 4646 T

SZKŁA na zlecenie na-
grobowe wykonuje Głaz
Łódź, Piotrkowska 80
16234 G

SUKNIE ślubne, wieczor-
owe, wełny, lalki, pe-
lerynki wykończymy
Piotrkowska 253 16256 G

DZIAŁNIKI

Wszystkim tym, którzy okazali do ostat-
niej chwili troskliwość opiekę i pomoc na-
szemu najdroższemu Mężowi i Ojcu
ś. t. p.

Florjanowi Sikorskiemu

a w szczególności sekretarzowi Komitetu
Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycz-
nego, posłowi Olszowski, dr. docentowi Bo-
janowski, dr. Skupieńskiemu, jak również
pozostałym lekarzom, siostrze i salowym
i Kliniki Wewnętrznej Szpitala im. Barli-
ckiego, Wojewódzkiemu i Miejskiemu Ko-
mitetowi Stronnictwa Demokratycznego,
Cechowi Metalowców i Elektryków oraz
wszystkim dobrym ludziom za okazane
serce, pomoc i współczucie, gorące podzię-
kowanie składają
16779-g ŻONA Z DZIEĆMI

Dnia 14 października 1962 r. zmarł wieloletni pracownik naszego przemy- słu

mgr inż. Wacław Pacak

odznaczony Medalem X-lecia PRL, do-
radca techniczny Zjednoczenia, b. z-ca
dyrektora d/s ekonomicznych Zjedno-
czenia Przemysłu Artykułów Technicz-
nych i Części Zamiennych.
W Zmarłym przemysł nasz stracił
wybitnego znawcę spraw technicznych
i cenionego współtowarzysza pracy.
Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻYNI ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU ART. TECHNICZ- NYCH I GALANTERYJNYCH W ŁÓDZI

DZIAŁNIKI

Wszystkim tym, którzy okazali do ostat-
niej chwili troskliwość opiekę i pomoc na-
szemu najdroższemu Mężowi i Ojcu
ś. t. p.

Florjanowi Sikorskiemu

a w szczególności sekretarzowi Komitetu
Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycz-
nego, posłowi Olszowski, dr. docentowi Bo-
janowski, dr. Skupieńskiemu, jak również
pozostałym lekarzom, siostrze i salowym
i Kliniki Wewnętrznej Szpitala im. Barli-
ckiego, Wojewódzkiemu i Miejskiemu Ko-
mitetowi Stronnictwa Demokratycznego,
Cechowi Metalowców i Elektryków oraz
wszystkim dobrym ludziom za okazane
serce, pomoc i współczucie, gorące podzię-
kowanie składają
16779-g ŻONA Z DZIEĆMI

DYREKCJA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻYNI ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU ART. TECHNICZ- NYCH I GALANTERYJNYCH W ŁÓDZI

DZIAŁNIKI

Wszystkim tym, którzy okazali do ostat-
niej chwili troskliwość opiekę i pomoc na-
szemu najdroższemu Mężowi i Ojcu
ś. t. p.

Florjanowi Sikorskiemu

a w szczególności sekretarzowi Komitetu
Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycz-
nego, posłowi Olszowski, dr. docentowi Bo-
janowski, dr. Skupieńskiemu, jak również
pozostałym lekarzom, siostrze i salowym
i Kliniki Wewnętrznej Szpitala im. Barli-
ckiego, Wojewódzkiemu i Miejskiemu Ko-
mitetowi Stronnictwa Demokratycznego,
Cechowi Metalowców i Elektryków oraz
wszystkim dobrym ludziom za okazane
serce, pomoc i współczucie, gorące podzię-
kowanie składają
16779-g ŻONA Z DZIEĆMI

DYREKCJA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻYNI ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU ART. TECHNICZ- NYCH I GALANTERYJNYCH W ŁÓDZI

DZIAŁNIKI

Wszystkim tym, którzy okazali do ostat-
niej chwili troskliwość opiekę i pomoc na-
szemu najdroższemu Mężowi i Ojcu
ś. t. p.

Florjanowi Sikorskiemu

a w szczególności sekretarzowi Komitetu
Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycz-
nego, posłowi Olszowski, dr. docentowi Bo-
janowski, dr. Skupieńskiemu, jak również
pozostałym lekarzom, siostrze i salowym
i Kliniki Wewnętrznej Szpitala im. Barli-
ckiego, Wojewódzkiemu i Miejskiemu Ko-
mitetowi Stronnictwa Demokratycznego,
Cechowi Metalowców i Elektryków oraz
wszystkim dobrym ludziom za okazane
serce, pomoc i współczucie, gorące podzię-
kowanie składają
16779-g ŻONA Z DZIEĆMI

DYREKCJA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻYNI ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU ART. TECHNICZ- NYCH I GALANTERYJNYCH W ŁÓDZI

DZIAŁNIKI

Wszystkim tym, którzy okazali do ostat-
niej chwili troskliwość opiekę i pomoc na-
szemu najdroższemu Mężowi i Ojcu
ś. t. p.

Florjanowi Sikorskiemu

a w szczególności sekretarzowi Komitetu
Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycz-
nego, posłowi Olszowski, dr. docentowi Bo-
janowski, dr. Skupieńskiemu, jak również
pozostałym lekarzom, siostrze i salowym
i Kliniki Wewnętrznej Szpitala im. Barli-
ckiego, Wojewódzkiemu i Miejskiemu Ko-
mitetowi Stronnictwa Demokratycznego,
Cechowi Metalowców i Elektryków oraz
wszystkim dobrym ludziom za okazane
serce, pomoc i współczucie, gorące podzię-
kowanie składają
16779-g ŻONA Z DZIEĆMI

DYREKCJA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻYNI ZE ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU ART. TECHNICZ- NYCH I GALANTERYJNYCH W ŁÓDZI

DZIAŁNIKI

3 — dla
Horna i Sadka

Piotr Horn

Katowicki „Sport” od szeregu lat prowadzi klasyfikację indywidualną piłkarzy I ligi, wystawiając im za każdy mecz notę od 1 do 5. Jest to rzecz na ogół znana kibicom futbolu, a w związku z tym warto przytoczyć jakie noty są przyznawane „Sportu” dla piłkarzy LKS w ich meczu z Górnikiem.

Horn — 3, Walczak — 2,5, Kowalski — 2, Wieteski — 2,5, Janczyk — 2, Suski — 2, Hiliwa — 1, Sadek — 3, Szymborski — 1,5, Miłosz — 1,5, Kowalec — 1,5.

Ernest Pohl z Górnika otrzymał w tym spotkaniu jedną z najwyższych not tego roku — 4.

6 pkt. łódzkich bokserów

Polska II - NRD 14:6

Rozegrany na ringu w Nowej Hucie międzynarodowy mecz bokserski między drugą reprezentacją Polski a reprezentacją NRD zakończył się zwycięstwem Polski 14:6.

Wyniki walk (w kolejności wag od muszej do ciężkiej, na pierwszym miejscu zawodnicy polscy): Drożdżał wypunktował Glatza, Karys przegrał z Poserem, Sosnowski uległ Schultzowi, Klich pokonał Martscha, Józefiak zdobył punkty v. o. Gajewski przegrał z Gusem, Bauerer pokonał A. Lehmann, Słowakiewicz zwyciężył Andersa, Kubacki wygrał z Wittkowskim i Matkiewicz pokonał K. Lehmann.

Drużyna polska uzyskała niespodziewanie wysokie, ale zasłużone zwycięstwo, przewyższając przeciwnika wyszkoleniem technicznym i bojowością. Tymi walorami wyrównywali Polacy przewagę fizyczną przeciwnika i lepsze jego przygotowanie kondycyjne. Najładniejszą walkę stoczyli przedstawiciele wagi średniej, Słowakiewicz i Anders, Bokser Hutnika stanął do tego pojedynku znakomicie przygotowany kondycyjnie i demonstrując bogaty repertuar sztuki pięściarskiej postąpił dwukrotnie Andersa na deski. Dobrą walkę stoczyli również Klich i Martsch. Bokser łódzkiej Gwardii zdobył w dwóch pierwszych rundach przewagę punktową, która pozwoliła mu na utrzymanie zwycięstwa przy słabszej trzeciej rundzie.

Najlepsze walki stoczyli reprezentanci wag cięższych. Drożdżał zdołał wprowadzić pokonać surowo

Polonia — Legia, Znicz — Boruta.

1-2.12.: Boruta — LKS, Gryf — Polonia, Legia — Znicz.

6-7.12.: Włókniarz — Boruta, Legia — Gryf i LKS — Znicz.

14-15.12.: Włókniarz — Legia.

15-16.12.: Znicz — Polonia.

16-17.12.: Boruta — Gryf.

Spotkania rewanżowe rozpoczyna się 4 stycznia, a zakończy 24 lutego przyszłego roku. Zespoły, które w grupach zajmą dwa pierwsze miejsca, rozegrają dodatkowe spotkania decydujące o kolejności miejsc i awansie do I ligi, a dwie ostatnie drużyny z każdej grupy walcząc będą o prawo pozostania w II lidze, zwanej dzisiaj ligą międzywojewódzką.

wego technicznie Glatza, ale Karys przyjął przez wszystkie trzy rundy postawę defensywną.

Włochy i Niemcy
na łódzkiej
macie

Dzięki usilnym staraniom podjętym w Warszawie, udało się zarządowi Łódzkiego Okręgowego Związku Zapasniczego pozyskać dla Łodzi dwie imprezy charakteru międzynarodowego.

W pierwszym meczu 27.XI. reprezentacja Polski walcząca będzie w stylu wolnym z reprezentacją NRF, a następnego dnia 28.XI. zmierzy się również w stylu wolnym z Włochami.

Oba mecze odbędą się w Hali Sportowej. Drużyna polska zgromadzi na obozie w Warszawie rozpoczęła już przygotowania do tych spotkań. Na zgromadzenie powołani zostali m. in. dwaj zapasnicy Łodzi i województwa, mianowicie T. Łapiński z LKS i Krop z Boruty.

NRD — najbliższy partner
polskich sportowców

Wśród rozległych naszych kontaktów sportowych z licznymi krajami, pierwsze miejsce zajmuje Niemiecka Republika Demokratyczna. W ub. roku nasi reprezentanci spotkali się ze swymi przeciwnikami z Łodzi aż 340 razy. Ta niezwykle ożywiona wymiana objęła ogółem ponad 3.300 zawodników. W tym czasie przyjechało do Polski blisko 2.800 sportowców niemieckich, natomiast NRD odwiedziło ponad 2.500 naszych zawodników. W ciągu I półrocza br. do NRD wyjechało 93 ekipy polskie. O tym, jak szybko wzrastała kontakty sportowe Polski i NRD, świadczy to, że w 1959 r. sportowcy obu krajów spotkali się 214 razy, a w zawodach uczestniczyło ok. 3.300 osób.

Wymiana sportowa z NRD obejmuje wszystkie dyscypliny. Poważną jej ośrodką stanowią kontakty klubowe, odbywające się na zasadzie wymiany bezdeklaracyjnej.

W wielu dziedzinach sportu tradycyjnie już odbywają się między państwowe mecze Polska — NRD. Tak jest m. in. w boksie, piłce nożnej, lekkiej atletyce, podnoszeniu ciężarów. W przyszłym roku odbędą się aż 18 międzynarodowych spotkań Polska — NRD w różnych dyscyplinach sportu.

Sportowcy polscy i niemieccy spotykają się nie tylko na zawodach. Uczestniczą oni również we wspólnych obozach i zgrupowaniach, które przyniosą im wzajemne korzyści szkoleniowe. Odbędzie się również polityczna wymiana sędziów i trenerów. Delegacje

Tragiczny epizod

Oto fragment tragicznego wypadku na stadionie w Frankfurcie: przy przejściu przez rów, poprzeczony barierą — Krzyszkwiać rozbił się jak długi. Nigdy nie zdarzyło się dotąd, aby te przeszkody, przygotowane równie niechętnie, jak to uczynili Niemcy. Rekordzista świata musiał przepłacić do ciężkiej kontuzji. Początkowo przypuszczano nawet, że doznał złamania nogi.



Doktor Voit, który odwoził Krzyszkwiać do szpitala opowiadał, że w karetce „Kryś” przez cały czas płakał. Chciał zrobić mu zastrzyk, sądząc że płacze on z bólu, jednak powodem łez było co innego. — „Przez mój głupi pech — powiedział — mi przez bry Krzyszkwiać — przegrał mecz. Gdybym tylko skaleczył się, pobiegłbym dalej, a tak nie mogłem stanąć na nogi”.

Okazało się jednak, że zwycięstwo tym razem na leżało do nas. Krzyszkwiać, który dowiedział się o tym, leżąc na stole operacyjnym, natychmiast odzyskał dobry humor. Z gipsiem na nodze Polak wziął nawet udział w puzegnalnej kolacji.

Mecz we Frankfurcie oglądało w pierwszym dniu ok. 10, a w drugim dniu ok. 12 tys. widzów. Znaczący procent publiczności stanowili Polacy. Przybyli oni z wielu, często b. oddległych stron Niemiec, a nawet z innych państw, np. z Francji czy Belgii. Z Belgii przyjechał m. in. b. mistrz Polski w skoku wzwyż Pławczyk. Na trybunach znalazł się także aktualny rekordzista Polski dr Stefan Lewandowski, który przebywa w NRD na specjalizacji lekarskiej.

Jeszcze
w tym roku
3 rundy Pucharu
Polski

Jeszcze w tym roku rozegrane zostaną trzy rundy Pucharu Polski na szczeblu centralnym. Pierwszy rzut odbędzie się 25 listopada. Weźmie w nim udział 56 zespołów wyłonionych w eliminacjach okręgowych oraz drużyn II ligi. Drugi — przeprowadzony zostanie 2 grudnia, a 1/16 finałów 9 grudnia, a udziałem zespołów ekstraklasy.

Bokserowski ośrodek
szkoleniowy
w ŁODZI

Z inicjatywy LKFFIT dziś, w środę, odbędzie się konferencja z przedstawicielami ŁOZB. Tematem narady będzie powołanie do życia szkoleniowego ośrodka bokserskiego w Łodzi. Ośrodek ten przyszkalałby zawodników, trenerów i sędziów. Trenerami mają być Konarski i Tomaszewski.

10 finalistów
mistrzostw świata
w siatkówce

Zakończone we wtorek w Moskwie eliminacyjne spotkania drużyn męskich wyłoniły dziesięciu finalistów, którym zostali reprezentanci Bułgarii. W ostatnim meczu pokonali oni drużynę Izraela 3:0 (15:3, 15:3, 15:4). Ostatecznie o tytuł mistrza świata ubiegają się będą w finałowych rozgrywkach siatkarze: Jugosławia, Brazylii, Rumunii, Węgry, Japonii, Polski, Związku Radzieckiego, Chin, CSRS i Bułgarii.

Ostatnia próba koszykarzy ŁKS

W listopadzie I liga koszykówki męskiej rozpocznie rozgrywki o mistrzostwo. W tej klasie Łódź reprezentowana jest tylko przez jeden zespół — ŁKS, który odzyskał utraconą pozycję.

Łódzianie, przygotowując się do sezonu, postanowili rozegrać rów

niez szeregi spotkań towarzyskich. Na pierwszego przeciwnika wybrał doskonały zespół warszawski AZS AWF, który w sobotę i niedzielę wystąpi w Łodzi. Mecze odbędą się w hali na Widzewie, w sobotę o godz. 17, a w niedzielę o godz. 11.

Radio i telewizja

ŚRODA, 17 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

7.00 Dziennik poranny. 7.10 Przebieg prasy. 7.20—11.55 Przerwa. 11.55 Sygnał startu i zapowiedź programu. 11.56 Komunikat o stanie wod. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rozmowy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 „Na swojską nutę”. 13.00 Audycja dla klas I i II pt. „Ciepły żywioł”. 13.20 Muzyka operowa. 14.00 „Z notatnika prowinjusa”. 14.20 Radioreklama. 14.30 „Po raz pierwszy na naszej antenie”. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 „Cała na przód”. 15.30 Koncert popołudniowy. 16.05 Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 16.25 Radiowy poradnik językowy nr 516. 16.35 „W kraju”. 16.55 Chwila muzyki. 17.00 Wiadomości. 17.05 Audycja dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu”. 17.35 „Postuchajmy o muzyce” aud. 18.00 Uniw. syret Radiowy. 18.10 „Conrad przez C” aud. 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.00 Pieśni w wyk. Bernarda Ładysza — bas. 19.20 Koncert Ork. PR p.d. Stefana Rachonia. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Kwadrans piosenek rumuńskich. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 Koncert chopinowski (w rocznicę śmierci Chopina). 21.30 Krzysztof Wilbald Ciuci: Taniec z opery „Orfeusz i Eurydyka”. 21.40 „Oszronione druty” — opow. 22.10 Muzyka taneczna. 22.55 Radiowa Poradnia Rodzina. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 „Pod roz wagę opinii”. 9.00 Koncert rozrywkowy. 9.45 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 10.00 Franciszek Liszt: Poemat symfoniczny. 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Utwory popularne. 11.30 Koncert-zagadka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Swejskie melodie”. 12.35 Polskie melodie ludowe. 12.45 „List ze Śląska”. 13.00 Taniec słowiański. 13.25 „Dwie królowe” ode. pow. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aud. literacka. 14.05 (L) Kalendarz muzyczny. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Melodie taneczne. 15.30 Dla dzieci gawędka Mariana Walentynowicza z cyklu: „Obrazki ze świata”. 15.50 Muzyka. 16.00 Wiadomości. 16.05 Radiowska muzyka symfoniczna. 16.45 Radiowy słowniczek muzyczny. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Radioreklama. 17.15 (L) „Suchamy piosenek i wierszy” — aud. 17.30 (L) „Aktualności łódzkie”. 17.45 (L) Utwory Kazimierza Jurdzińskiego. 18.00 (L) „Runda z piosenką”. 18.15 (L) „Opowieść zachodniej dzielnicy” aud. sl.-muz. 18.45 Ekonomiczny problem tygodnia. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Nasz człowiek w Hawanie” słuch. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Orkiestra Taneczna PR. 22.10 (L) Repertarz literacki. 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.50 „Piętnastoletnie Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego. 23.00 Koncert wieczorny. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

11.45 Program dla szkół: Fizyka dla klas VII, X „W świecie dźwięków” (W).

12.15 Przerwa.

14.30 Sprawozdanie ze spotkania polskiej delegacji partyjnej z zarządową z zalogą kombinatu Leuna Werke (transmisja z Berlina).

15.30 Przerwa.

17.13 Program dnia (L).

17.15 Przechadzki po mieście — program publicystyczny (L lok.).

17.30 Klub Myszki Miki (film prod. USA dla dzieci).

18.15 Na półkach księgarskich (W).

18.25 „Telegram” i „Skradzione akta” — program rozrywkowy. Dwa opowiadania Karola Capka. Adaptacja i reżyseria — Roman Załuski (telekorekacja) (W).

18.55 Wszelchnia Telewizyjna: — „Światło i cień”. Program z cyklu: „Jak patrzeć na film”. Przed kamerą prof. Jerzy Teplitz (W).

19.30 Dziennik telewizyjny (W i Berlin).

20.05 „Dobranoc” (W).

20.15 Recital chopinowski w wykonaniu Aleksandry Abiel-wicz (Kraków).

20.50 „Peryskop” — magazyn aktualności ze świata pod red. Tadeusza Kurka (Berlin).

21.30 Mały Teatr Telewizji: „Noc w obozie” — lord Dunsany. Reżyseria Jan Bratkowski. Wykonawcy: Wiesław Gołas, Jan Kobuszewski, Andrzej Lipiecki, Wiesław Mich-niowski (W).

22.10 Ostatnie wiadomości (W).

❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ❖ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

MANFRED GREGOR

(32)



WYROK

Tłumaczyli:
JANINA i ERWIN WOLFOWIE

— Już wkrótce będziesz miała to za sobą — rzekła — naczelny lekarz chce cię zwolnić pojutrze, jeśli dziś i jutro nie zrobisz jakiegolustwa!

Zaśmiała się i dodała żartobliwie: — Pewnie będziesz zadowolona, gdy się stąd wydostaniesz! To nie jest miejsce dla młodej dziewczyny. Zwłaszcza, gdy na dworze świeci słońce!

— Nie — odparła Karin z namysłem — nie, tu jest mi dobrze. Taki spokój...

Wyjechała z szafy skromną, jasnobłękitną, płócienną sukienkę, którą rodzice przysłali jej na dni poprawy. Wkładając ją znalazła w kieszeni szerokiej spódnicy list od matki. Otworzyła kopertę i zaczęła czytać:

„Kochana Karin, lekarz i dr Goldstein zapewniał nas, że nie powinniśmy widywać się z Tobą, dopóki nie opuścisz szpitala. Nie rozumiem, co prawda, dlaczego należało rozłączyć Cię nawet z matką, zastanawiałam się jednak do wymagań doktora Staudera.

Zobaczmy się może na rozprawie, gdyż i ojciec i ja zostaliśmy wezwani jako świadkowie. Niech Cię Bóg ma w swej opiece”.

Karin rozplakała się.

Po chwili podeszła do umywalni, zemoczyła ręcznik i przyłożyła go do twarzy. Nie chciała stanąć przed sądem z zapłakanyimi oczami.

Ilu będzie sędziów? — pomyślała.

Spotkanie z oskarżonymi nie przerażało jej, obawiała się tylko spotkania z Frankiem.

Zaczęła krótkimi, gwałtownymi ruchami szczytkować swe jasne włosy. Siostra zapropomowała, że ją uczesze. — Piękne masz włosy, Karin — rzekła — powinnaś dać im odrosnąć.

Wkrótce Karin była gotowa. Wypila jeszcze łyk kawy i włożyła płytke, czarne pantofle. Było wóół do dziewiątej. Rozprawa miała zacząć się wkrótce. Za kwadrans powinien przybyć samochód.

— Boję się, siostrze — rzekła nagle dziewczyna. — Wydaje mi się, że wiozą mnie na ścięcie!

W tej chwili rozległo się pukanie. Drzwi otworzyły się i doktor Goldstein, ubrany na czarno, wsunął się ostrożnie do pokoju. Usiadł na łóżku i otarł pot z czoła.

— Znowu jest tak parno — rzekł tłumacząc

się i dodał: — To będzie ostra walka. Karin. Gdyby cię zanadto męczyła, powiesz mi o tym, dobrze? Wówczas wyjdziemy oboje.

— Wytrzymam!

— Miejmy nadzieję! — odparł adwokat i dodał: — Nie poznasz starej hali sportowej. Na tylniej ścianie ustawiono ławki dla trzydziestu dziennikarzy. Z przodu stoi długi stół. W środku siedzi przewodniczący, generał Higgins. Z lewej i z prawej strony przy-sięgli. Na prawo, pod kątem prostym stoi drugi, trochę krótszy stół, przy którym siedzi oskarżyciel, major Brent, obok niego porucznik, jego asystent. Przed dziennikarzami stoi ławka czterech oskarżonych, a przed nimi siedzi kapitan Korneff, drugi kapitan i porucznik. To są obrońcy. Z nimi będzie najtrudniej, Karin! Będą ci zadawali przykre pytania, które wydadzą ci się bezsensowne, a nawet nieprzyzwoite. Musisz na nie odpowiedzieć. Gdy poczujesz, że już nie dasz rady, powiesz mi o tym natychmiast!

Doktor Goldstein wytarł nos białą, jak śnieg, chusteczką i ciągnął dalej: — Poza tym w sali jest fotograf wojskowy. Wolno mu fotografować wszystko, prócz ciebie!

— Dziękuję panu! Ale gdzie pan będzie?

— Blisko ciebie — odparł adwokat.

Zapukano do drzwi. Do pokoju wszedł policjant wojskowy i czarny żołnierz. Karin drgnęła przerażona. Murzyn rozciągnął wargi w szerokim uśmiechu: — Jezu Chryste! Panienko, my nie jesteśmy źli!

Ken Bargon i policjant podtrzymując dziewczynę z obu stron sprowadzili ją ze schodów. Oliwkowa limuzyna stała tuż przed portalem szpitala. Dwaj żołnierze czekali z tyłu.

Gdy Karin pojawiła się w drzwiach, czekający żołnierze otworzyli natychmiast drzwiczki samochodu. Ken Bargon usiadł przy kierownicy, obaj żołnierze zajęli miejsca obok niego na przednim siedzeniu, Karin usiadła z tyłu. W końcu nadszedł z leśnika zastępca dr Goldstein i wsunął się na wolne miejsce po lewej stronie Karin. Czarny żołnierz wsiadł na ciężki motocykl, stojący obok samochodu i limuzyna ruszyła. Gdy dojechała do szerokiej, głównej ulicy, motocyklista wysunął się naprzód.

W ciągu kilku minut przebyli dziesięć kilometrów drogi do miasteczka. Kierowca przejechał ciężkim autem przez ulicę bez zatrzymania, minął plac przed halą sportową i Karin spostrzegła z przerażeniem, że zebrały się tam setki osób. Przejechałszy przez kilka bocznych ulic znaleźli się na tylnym dziedzińcu gmachu szkolnego. Policjanci szybko otworzyli drzwiczki i wyskoczyli z samochodu.

— Nie wychodzić! — krzyknął jeden z nich i dr Goldstein spostrzegł przez okno samochodu, jak żołnierze dopadli dwóch fotoreporterów i wyrwali im z rąk kamery. Zrobili to tak szybko i sprawnie, jak gdyby ćwiczyli się w tym setki razy.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekon. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama” 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10-12) Redakcja nocna 270-76. — Biuro Ogłoszeń 811-30, 293-00. wewn. 30. czynne do 15.30. sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.